

● Z obrad Zarządu i Rady Miejskiej ● Strategia Rozwoju Miasta ● Konkurs starej fotografii ● Listy Czytelników ● Odznaczenia strażaków ● "Okienko liryczne"

Numer ISSN 1233-8702

ROK II NR 5(41) 15.III.1995 cena 60 gr / 6.000 zł

MIĘDZYRZECKI

DWUTYGODNIK SAMORZĄDOWY

DRELÓW



KĄKOLEWNICA



MIĘDZYRZEC PODLASKI

Czy powstanie "Akcja katolicka"?

Uroczystą Mszą Św. w dn. 26 lutego w kościele parafialnym pod wezwaniem "Świętego Piotra i Pawła" w Międzyrzeczu Podlaskim rozpoczęto spotkanie przedstawicieli poszczególnych parafii z terenu woj. białkopodlaskiego. W sali katechetycznej domu parafialnego trwała debata pod przewodnictwem ks. prałata Jana Cepa. W spotkaniu uczestniczył też ks. Andrzej Jacewski z Białej Podl. - znany działacz i inicjator ruchu społeczno-charytatywnego na terenie wielu parafii naszego województwa.

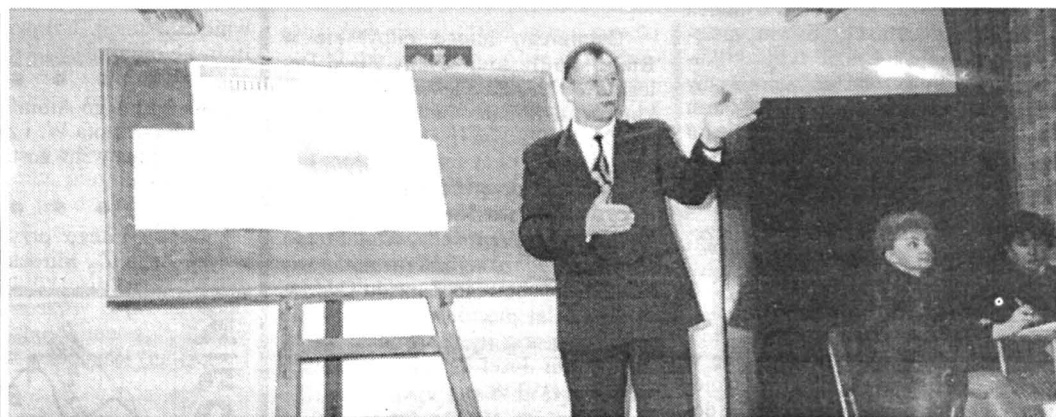
Celem spotkania było zainicjowanie powołania **Katolickiego Stowarzyszenia Mieszkańców Wsi i Małych Miast**. We wstępie do statutu Stowarzyszenia można przeczytać "Celem jest potrzeba wszechstronnego budowania Ojczyzny zgodnie z zasadami wiary katolickiej, wypracowania nowego modelu życia i zaspokojenia duchowych potrzeb mieszkańców wsi i małych miast". Stowarzyszenie będzie działać zgodnie z prawem Kanonicznym /Kon. 304, 305/ i ustawą o stosunku Kościoła do Państwa /Dz.U. Nr 29 poz. 154 z 1989 r./

Uczestnicy spotkania skupili się nad celami i sposobami realizacji zadań statutowych. Dużo miejsca poświęcili także formom organizacyjnym służących do powstawania ośrodków parafialnych na terenie wsi i miast województwa.

Od Stowarzyszenia do akcji Katolickiej

Powstające Stowarzyszenie Mieszkańców Wsi i Małych Miast będzie ważnym elementem ruchu świeckich katolików pod nazwą "Akcja Katolicka". Najkrócej sens "akcji katolickiej" oddał ks. biskup Pieronek - Sekretarz Episkopatu - "Jest ona powszechną mobilizacją świeckich katolików do odpowiedzialności za Kościół". Zasadniczą ideą tego ruchu jest aktywna obrona takich podstawowych wartości jak: Ojczyzna, naród, Państwo, rodzina. Te fundamentalne wartości zawsze kształtowały tożsamość bytu narodowego, a w tej chwili są zagrożone i wręcz niekiedy ośmieszane.

Dokończenie na str. 4



Fot. A. Marciniuk

Rozbudowa Zespołu Szkół Ekonomicznych

Celem spotkania założycielskiego w dn. 6 marca w Zespole Szkół Ekonomicznych im. M. Dąbrowskiej w Międzyrzeczu Podl. była chęć powołania **Spolecznego Komitetu Rozbudowy Szkoły**. Licznie przybyłych gości powitał dyr. **Michał Kiryłuk**, następnie scharakteryzował działalność szkoły. Poinformował też zebranych o tym, że szkoła, którą on reprezentuje jako jedyna w województwie została zakwalifikowana przez **Ministerstwo Edukacji Narodowej** do stu pilotażowych szkół, które będą wdrażać (już od 1 września 1995 r.) nowa reformę szkolnictwa zawodowego, czyli tzw. restrukturyzację szkolnictwa zawodowego.

Szkoła będzie prowadzić kształcenie w dwóch profilach: administracyjno-biurowym i ekonomiczno-finansowym. Profile te pozwolą zdobyć kwalifikacje w następujących branżach: administracja rządowa, samorządowa, sądowa, skarbowo, celna, biurowość

oraz informacja naukowa, rachunkowość w zarządzaniu i organizacji oraz handlu.

W Zespole Szkół Ekonomicznych uczy się młodzież z 47 gmin i 14 miast. Najwięcej młodzieży, bo 299 jest z naszego miasta, 126 osób z gminy **Międzyrzec**, 114 osób z gminy **Kąkolewnica**, 79 osób z gminy **Drelów**. Ogólnie w Zespole Szkół Ekonomicznych kształcą się 1012 uczniów oraz 194 słuchacze w systemie zaocznym. Pomieszczenia dydaktyczne w istniejącym budynku szkoły przewidziane były na naukę ok. 500 uczniów. W tej chwili ta cyfra została już dawno przekroczona. Istnieje więc paląca potrzeba rozbudowy istniejących pomieszczeń, bo jest ich po prostu za mało. Dodatkowym atutem jest fakt, że teren pod ewentualną dobudowę kilku izb lekcyjnych i sali gimnastycznej jest własnością szkoły.

Dokończenie na str. 4

Wybory uzupełniające

Jak już wcześniej informowaliśmy Czytelników na jednej z poprzednich sesji Rady Miejskiej radny p. **Roman Zaniewicz** postanowił zrezygnować z pełnionej funkcji ponieważ jest aktualnie przewodniczącym Zarządu Międzyrzeczekiego Przedsiębiorstwa Budowlanego spółka z o.o. W związku z tym radni zdecydowali, że w okręgu Nr 10 odbędą się wybory uzupełniające. Termin ustalił wojewoda na dzień 26 marca br. Dla przypomnienia podajemy, iż do tego

okręgu wchodzi ulice: **Strzelecka, Przechodnia, Czysa, Sikorskiego i Lukowska**.

Tym razem o wakujący mandat radnego starać się będzie sześciu kandydatów. Są to: **Mirosław Frydrychowski, Michał Kiryłuk, Franciszek Przychodzki, Krystyna Roszko, Zdzisław Wiśniewski** oraz **Jan Żebrowski**.

(r.)

Co "piszczy" w regionie?

Strefa bez cła

Od poniedziałku szóstego marca w Malaszewiczach zaczął funkcjonować **Wolny Obszar Celny**. Teren WOC-u ogrodzony jest wysokim płotem z siatki. Wjazd do strefy strzegą strażnicy, których wystawił Urząd Gminy w Terespolu jako zarządzający strefą, a kontroli wjeżdżających i wyjeżdżających pojazdów dokonują funkcjonariusze Urzędu Celnego.

Teren strefy wolnocłowej wyłączony jest z polskiego obszaru celnego. Bez przepustki i pieczętki celników nie można ani wjechać ani wyjechać z WOC.

Powołana przed dwoma laty strefa wolnocłowa de facto zaczęła istnieć z chwilą wystawienia w dniu 6 marca posterunków celnych. Swym zasięgiem obejmuje na razie tylko kilkunastohektarowy obszar zajmowany przez zakłady mięsne Polish Farm Meat. Docelowo po uruchomieniu drugiego etapu obejmie 166 ha gruntów położonych na terenie dawnego lotniska, pomiędzy międzynarodową drogą E-30 a kompleksem Portu Przeladunkowego PKP Malaszewicze.

Spotkanie koalicyjne

W piątek 10 marca odbyło się w Białej Podlaskiej spotkanie wojewódzkich instancji SLD i PSL dotyczące współpracy koalicyjnej na szczeblu wojewódzkim. Było ostro.

Powstało Zrzeszenie Producentów Warzyw

28 lutego w siedzibie Białsko-podlaskiej Izby Gospodarczej odbyło

się spotkanie producentów warzyw z firmami działającymi na rynku rolnym takimi jak s.c. "Polkres" oraz PPHU Sp. z o.o. "Agat" i Dom Handlowy J. Zelent. Z inicjatywą wystąpiła spółka "Polkres", która jest jednym z największych eksporterów polskiej żywności. W spotkaniu uczestniczyli też przedstawiciele **Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Grabanowie**.

Podczas spotkania wyłoniono kilku producentów, którzy zajmą się tworzeniem zrębów związku w rejonach swego zamieszkania. Działania na szczeblu wojewódzkim koordynuje **Roman Arseniuk z Woskresien**.

Zmiany w białskiej "Solidarności"

Ostatniego lutego odbył się w Białej Podlaskiej Walny Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność", na którym dokonano wyboru nowego przewodniczącego i składu Zarządu Oddziału.

Nowym przewodniczącym białskiego Oddziału Regionu Mazowsze NSZZ "Solidarność" został **Stefan Konarski**. Zjazd wybrał również nowy skład 15-osobowego Zarządu Oddziału i powołał pięcioosobową Komisję Rewizyjną oraz jej przewodniczącego. Został nim **Józef Bergier** pracownik naukowy IWFIS.

Kazimierz Jewala dotychczasowy przewodniczący nie został wybrany do żadnej ze struktur Oddziału.

W białskim Zjeździe uczestniczył przewodniczący Regionu Mazowsze NSZZ "Solidarność" **Maciej Janowski**.

/kryst./

...KRONIKA



W nocy z 21 na 22 lutego w miejscowości **Dolhołęka** dokonano kradzieży 800 m sieci energetycznej na szkodę Zakładu Energetycznego w Międzyrzeczu Podl. o wartości ok. 1100 zł.

W nocy z 22 na 23 lutego w miejscowości **Rudniki** dokonano włamania do szkoły, skąd skradziono urządzenia elektryczne.

Dnia 23 lutego na stacji PKP grupa pijanych młodzieńców z pobudek chuligańskich, dokonała napaści na nastawniczego stacji. Człowiek ten doznał licznych obrażeń ciała.

Dnia 23 lutego **Albin R.** zaatakował nożem **Krzysztofa W.** i zadał mu kilka ran. Poszkodowany został przewieziony do szpitala.

Dnia 23 lutego przy ulicy Łukowskiej **Artur Z., Mirosław M., Remi-**

gusz G., usiłovali dokonać kradzieży samochodu marki Volkswagen wartości 60 tys. zł. Sprawcy zostali schwytani.

Dnia 1 marca na ulicy Pilsudskiego dokonano włamania do kiosku spożywczego należącego do G.S. w **Drełowiu**. Skradziono artykuły spożywcze i używki, wartości ok. 1000 zł. Sprawcą okazał się **Piotr B.**

Dnia 1 marca na bazarze przy ul. **Zarowie** **Jacek H., Dariusz H., Artur K.,** dokonali kradzieży torby podróżnej wartości 100 zł. Zostali jednak zatrzymani w bezpośrednim pościgu policjantów.

W nocy z 2 na 3 marca na ulicy Pocztowej dokonano włamania do dwóch samochodów **Mirosława B., i Jana S.** Skradziono radiododtworzacze.

Dnia 4 marca na skrzyżowaniu Partyzantów z ulicą **Lubelską** kierujący samochodem ciężarowym **"Jelcz"** potrącił jadącego prawidłowo rowerzystę **Stanisława M.,** który doznał licznych obrażeń ciała

Dnia 6 marca włamano się do samochodu osobowego wybijając szyby. Sprawcy skradli radiododtworzacze wartości 500 zł. Poszkodowaną okazała się pani **Joanna Z.**



24 lutego strażacy wzywani byli do gaszenia pożaru w **Rzeczycy**. Spłonęła stodoła.

5 lutego strażacy uczestniczyli w usuwaniu skutków wypadku drogowego na drodze między **Drełowem** a **Kwasówką**. Ciężarówka najechała na samochód osobowy. Obrażeń doznały dwie osoby.

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. Elżbiecie Sawczuk
z powodu śmierci

Ojca

składają

Koleżanki i Koledzy
ze Szk. Podst. Nr 1
w Międzyrzeczu Podl.

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. Ewie Stachurskiej
z powodu śmierci

Ojca

składają

Koleżanki i Koledzy
ze Szk. Podst. nr 1
w Międzyrzeczu Podl.

Wyrazy współczucia Współpracownikowi

Januszowi Sawczukowi

z powodu śmierci **Teścia**

Redakcja

Zezem...

Gdy patrzę na ten strumień ścieków mimo woli przypominają mi się słowa melodyjnej piosenki, którą śpiewali harcerze, zaczynającej się od słów: "Gdy strumyk płynie z wolna" Potem było coś o stokrotce polnej i szumiącym zielonym gaju.

Niestety teraz nie te czasy i nie to miejsce. Gaj jest już lasem, często zanieczyszczonym śmieciami, które bez troski wysypuje się pod dębami. Do tego lasu płynie przecinając ulicę **Sitenską** - strumień ścieków. Stokrotki przy nim dawno nie rosną. Nawet chwasty w pobliżu giną, ponieważ strumieniem płyną resztki paliw płyn-

nych i olejów napędowych ze składnicy paliw CPN. Bezpośrednio same się "odprowadzają" po myciu cystern. Nie trzeba oczyszczać, mieszać, przepompowywać. Po co tyle wysiłku, ponieważ i tak same odpłyną. Do lasu oczywiście, który wiosną bieli się zawiłkami a pachnie benzyną, przynajmniej w pobliżu tego strumyka, płynącego "z wolna" już kilkanaście lat.

Smak wody w okolicznych studniach wskazuje, że do wód gruntowych także już dopłynął, jeżeli się myśleć to nic straconego - dopłynie bo w końcu dopłynąć musi. Niestety takich strumieni i strumyków jest więcej, płyną zanieczyszczone obok nas. Najgorzej, że sami jesteśmy temu winni. Czy tak dalej być musi?

Ekoludek

Głos
MIĘDZYRZECKI
DWUTYCODNIK SAMORZĄDOWY
DREŁÓW • KAKOLEWNICA • MIĘDZYRZECZ PODLASKI

Laureat Konkursu
"Prasa lokalna -
Demokracja lokalna - Samorząd"

REDAGUJE ZESPÓŁ: **Ryszard Kornacki, Leszek Korpysz, Anita Kubiszyn, Janina Lech, Marek Maleszyk, Andrzej Marciniuk (redaktor naczelny), Robert Matejuk, Dariusz Wołowik** Tel. redakcji: 713-833
STALE WSPÓŁPRACUJĄ: **Sławomir Karczewski, Beata Kubiszyn-Puka, Norbert Kubiszyn, Iwona Kurenda, Anna Majewska, Ryszard Maksjan, Grzegorz Miller, Agata Sawczuk, Henryk Sawczuk, Janusz Sawczuk, Ryszard Turyk.**

WYDAWCA: **MIĘJSKI OŚRODEK KULTURY I REKREACJI**

Adres wydawcy i redakcji: 21-350 Międzyrzec Podlaski, ul. Warszawska 37, tel. 71-41-26.

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ: Międzyrzec Podlaski, ul. Warszawska 37 Cena ogłoszeń: 30 gr. za 1 słowo, 40 gr. za 1 cm kw.

SKŁAD KOMPUTEROWY: Pro Media, Międzyrzec Podl., ul. Klonowa 6, tel. 714-637.

DRUK: "NOWATOR" Siedlce, ul. 10 Lutego 15, tel. 240-94

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo do ich skracania i zmiany tytułów.

Z obrad Rady Miejskiej

Wbrew pozorom ostatnia sesja RM w Międzyrzeczu Podlaskim była bardzo ciekawa i interesująca a momentami bardzo burzliwa. Tematami głównymi były: stan dróg miejskich, regulamin ochrony środowiska i porządku w mieście oraz stan przygotowań do prac interwencyjnych i robót publicznych. W sesji uczestniczyli między innymi przedstawiciele Zarządów Dróg: **Jan Sudewicz** - dyrektor WDDM w Białej Podlaskiej, **Henryk Netczuk** - kierownik obwodu drogowego oraz **Zbigniew Grudziń** - kierownik Ruchu Drogowego Policji.

W punkcie stan międzyrzeckich dróg głos zabrali prawie wszyscy radni ponieważ obok bezrobocia i spraw mieszkaniowych, stan nawierzchni drogowych i chodników jest bardzo palącym i dokuźliwym problemem mieszkańców naszego miasta. W dyskusji głos zabrali p. **Jan Sudewicz**, p. **Marian Paluszkiewicz**, p. **Stanisław**

Zmijan, p. **Marian Olesiejuk**, p. **Wojciech Niewęglowski**, p. **Urszula Gwiazdowska**, p. **Waldemar Paluszkiewicz**, p. **Mirosław Wasiluk**, p. **Ryszard Brodacki** i inni. Prawie każdy radny powoływał się na głosy swoich wyborców, zgłaszał poważne zastrzeżenia i żale.

W końcu uznano, że jest to temat "rzeka" i sesja ta jest tylko sygnałem do poważniejszego zajęcia się tą sprawą. Oczywiście większość radnych zdaje sobie sprawę, że w dzisiejszych realiach finansowych poprawa stanu dróg w mieście wymaga wielu lat pracy. Radni wyrazili swoje uznanie dla poczynań i osobistego zaangażowania placówek WDDM panu Janowi Sudewiczowi.

Temat przygotowań do prac interwencyjnych i robót publicznych przedstawiła kierownik Rejonowego Urzędu Pracy p. **Krystyna Kopron**. W swoim wystąpieniu skupiła się na aktywizowaniu form przeciwdziałania bezrobociu w br. Zapotrzebowanie finansowe na realizację aktywnych form z Funduszu Pracy w 1995 roku stanowi kwotę 937 tys. zł. Powyższe środki pozwolą na objęcie aktywizacją zawodową około 387 bezrobotnych.

1. Prace interwencyjne - zatrudnienie 230 osób - koszt 480 tys. zł.
2. Roboty publiczne - zatrudniono 77 osób - koszt 220 tys. zł.
3. Szkolenie bezrobotnych - zatrudnienie 15 osób - koszt 7 tys. zł.
4. Pożyczki - zatrudnienie 25 osób -

koszt 150 tys. zł.
5. Absolwenci - zatrudnienie 40 osób - koszt 80 tys. zł.

Największą i bardzo burzliwą dyskusję wywołał temat: Regulamin ochrony środowiska. Postanowiono powołać specjalną czteroosobową komisję, która przedstawiony projekt dopracuje i na sesji w marcu lub kwietniu przedstawi do zatwierdzenia. Temat jest bardzo ważny, choć bardzo kontrowersyjny z różnych względów; przede wszystkim dlatego, że w poważnym stopniu nakładałyby duże obowiązki na mieszkańców, a realizacja tego regulaminu przyniosłaby duże korzyści pod względem ekologicznym, porządków i wyglądu estetycznego naszego miasta. To w dużym stopniu miałyby wpływ również na promocję miasta.

spisał: **S. Karczewski**

Z prac Zarządu Miasta

Zarząd Miasta na swoim posiedzeniu w dniu 2 marca br. zajął się analizą materiałów przedstawianych przez PUK, dotyczących administrowania poszczególnymi nieruchomościami. Wszystkie dokumenty Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych miało jeszcze raz przeanalizować i przedstawić na następnym posiedzeniu. Zastrzeżenia budziła sprawa utrzymania terenów zielonych w osiedlach, sprawa wywozu nieczystości oraz sprawa remontów bieżących i kapitalnych.

Poddano pod dyskusję po raz kolejny (po naciskach mieszkańców osiedla wielorodzinnego przy ul. **Brzeskiej**) sprawę budowy garaży poza strefą ochronną cmentarza.

Od ostatniej rozmowy na ten temat sytuacja zmieniła się o tyle, że władze miasta czynią starania pozyskania terenu pod nowy cmentarz komunalny. Jeżeli ta sprawa zostanie sfinalizowana to rozbudowa starego cmentarza nie będzie potrzebna. W związku z tym przeprowadzi się rozmowy z architektem, który zasugeruje co można usytuować w tym miejscu. Sprawę garaży na razie więc "zawieszono".

Kolejnym punktem obrad był problem czynszów. Coraz bardziej "nabrzmiwa" on szczególnie jeśli chodzi o czynsze komunalne. Zarząd postanowił, że tam gdzie są wyroki sądowe o eksmisję, a lokatorzy dalej uchylają

się od ich płacenia, należy te wyroki wykonać.

Kolejny punkt obrad Zarządu to sprawy umów na dzierżawy komunalne działek, które zajęte są pod różnego rodzaju kioski, pawilony itp. Sekretarz Gminy Miejskiej przedstawił 20 wniosków o przedłużenie koncesji. Zostały one rozpatrzone pozytywnie, w większości (na okres 1 roku).

Kolejnym palącym problemem poruszonym przez Zarząd Miasta są drogi w mieście. Podajemy wykaz dróg gruntowych z terenu miasta, które są administrowane przez trzy instytucje:

Ulice i drogi podlegające Zarządowi Miasta:
Adamki - (800 mb), Asnyka - (200 mb), Broniewskiego - (210 mb), Chabrowa - (600 mb), Grzybowa - (500 mb), Handlowa - (50 mb), Jasna - (120 mb), Kopernika - (180 mb), Kwiatowa - (100 mb), Leśna - (891 mb), Łukowa - (140 mb), Mleczarska - (110 mb), Nałkowskiej - (110 mb), Okólna - (400 mb), Okrężna - (200 mb), Piwna - (40 mb), Płazowa - (140 mb), Podłęczna - (20 mb), Pogodna - (80 mb), B. Prusa - (200 mb), Pszenna - (713 mb), M. Reja - (70 mb), Równa - (70 mb), Stodolna - (300 mb), Topolowa - (140 mb), Wesola - (110 mb), Wschodnia - (150 mb), Wspólna - (70 mb), Wygodna - (85 mb), Wysoka - (400 mb), Zgodna - (170

mb), Zadworna - (1650 mb), Zawadki - (240 mb), Zielona - (300 mb), Żwirzowa - (265 mb), Żytunia - (900 mb), Sosnowa - (434 mb), Akacyjowa - (52 mb), Brzozowa - (223 mb), Cisowa - (74 mb), Lipowa - (175 mb), Dębowa - (230 mb), Grabowa - (138 mb), Leszczynowa - (138 mb), Świerkowa - (66 mb), Wiśniowa - (209 mb), Modrzewiowa - (410 mb), Jodłowa - (196 mb)

razem 13.209 mb
Stan ilościowy dróg ogółem - 33.285 mb.

Ulice podlegające Woj. Dyr. Dróg Miejskich w Białej Podlaskiej:
Berezowska - (1500 mb), Drohicka - (1120 mb), Kolejowa - (500 mb), Kościuszki - (1650 mb), Piłsudskiego - (1680 mb), Losicka - (350 mb), Łukowska - (820 mb), Narutowicza - (300 mb), 3 Maja - (1224 mb), Siteńska - (1220 mb), Tulilowska - (1500 mb), Żarowie - (1778 mb)

razem - 13.642 mb
Ulice podlegające Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Lublinie (Zarząd Dróg w Międzyrzeczu Podl.) w granicach administracyjnych miasta.

Trasa E-30 - (3896 mb), ul. Brzeska, Partyzantów - (813 mb), ul. Warszawska, Lubelska, Radzyńska - (5273 mb), ul. Partyzantów, Zahajkowska - (5894 mb), ul. Jelnicka - 1699 mb.

Razem: 16.772 mb
Całość dróg o nawierzchni utwardzonej - asfalt.

A.

Czytelnicy dzwonią

2 marca br. zadzwoniła do naszej redakcji Czytelniczka "Głosu" z osiedla (ul. **Kordiana, Balladyny**) z interwencją w sprawie braku placu zabaw. Osiedle, które "prosperuje" już około 8 lat "nie dorobiło się" placu zabaw z prawdziwego zdarzenia. Podobne zdanie jak p. H.J. (nazwisko znane redakcji) ma około 80% mieszkańców tego osiedla. Okazuje się, że jeden z radnych z tego rejonu miał nawet organizację placu zabaw jako postulat programowy w swojej ulotce przed wyborami do samorządu.

Na osiedlu przy ul. **Brzeskiej** w **Międzyrzeczu** brak jest miejsca na parkowanie samochodów. Telefonujący zastanawiał się, dlaczego w planie budowy osiedla nie ujęto parkingu. Czyżby zakładano, że potencjalni mieszkańcy nie będą posiadaczami samochodów?

Nazwisko do wiadomości redakcji.
Już dziś sypie podmurówka budynku telekomunikacji (prawie skrzydło

poczty) mimo, iż stosunkowo niedawno był remontowany. Zaśmiecone trawniki przy płocie od strony budynku internatu ZSZ, również niezbyt dobrze świadczą o gospodarzu.

Nazwisko znane redakcji.

Z reklamą w naszym mieście jest jak pod "zdechłym Azorkiem". Nie zasługuje ona nawet na ocenę niedostateczną. Na skwerku puste tablice, czasem zalepione wycinkami z gazet i okraszane "zwijającymi się" wypłowiałymi zdjęciami. Dobrze, że gabloty są jeszcze oszkłone. Część z nich jednak nieznanymi sprawcy upodobał sobie do wybijania szyb.

APEL

Jeżeli wiesz o czymś co Ciebie drażni, bulwersuje, denerwuje, a chciałbyś aby znalazło się w naszej gazecie - **Z a d z w o ń**.

Jeżeli wiesz o jakimś ciekawym wydarzeniu, które powinno być opisanie -

Zadzwoń tel. 713-833

lub napisz na adres:

"Głos Międzyrzecki"
ul. Warszawska 37

tel. 713-833



Pogotowia

Pogotowie ratunkowe -	999
Pogotowie energetyczne -	714-492
Pogotowie wodociągowe -	714-168
Pogotowie drogowe -	713-716
Policja -	997
Straż pożarna -	998

Służba zdrowia

Szpital -	712-001
(ul. Staromiejska 20)	
Apteka całodobowa -	712-238
(ul. Nassuta)	

Informacje

Informacja PKP -	714-187
Informacja PKS -	714-843
Informacja telefoniczna -	913

Gastronomia, hotele

Restauracja "Słoneczna" -	714-649
(ul. Lubelska 46)	
Bar mleczny -	712-107
(ul. Brzeska 2)	
Hotel "Zajazd Pocztowy" -	713-351
(ul. Warszawska 34)	

Różne

Postój Taxi -	713-603
Zegarynka -	926
Budzenie, zamawianie rozmów telefonicznych -	900

dokończenie ze str. 1

Czy powstanie "Akcja katolicka"?

Apolityczny charakter ruchu

Członkami Stowarzyszenia mogą być tylko świadomi i dojrzały chrześcijanie przygotowani do podjęcia ewangelizacji środowisk wiejskich i małych miast oraz integracji tych środowisk na terenie parafii, diecezji oraz Kraju. Podstawowymi zadaniami są:

- wypracowanie zasad i form sprzyjających odbudowywaniu więzi lokalnych, tworzeniu warunków do integracji środowiska społeczności wsi i małych miast.

- kształtowanie postaw chrześcijańskich, oraz podejmowanie odpowiedzialności za Kościół, państwo i naród poprzez wychowanie do miłości Ojczyzny.

- angażowanie się w życie społeczne, podejmowanie funkcji publicznych, uwrażliwianie na problemy i zagrożenia społeczne.

- przygotowanie członków Stowarzyszenia do działalności w administracji samorządowej i państwowej oraz w organach samorządowych i parlamencie.

Przystanek - Leśna Podl.

Uczestnicy spotkania postanowili zainicjować wstępną działalność - każdy na swoim terenie. Ustanowiono także termin spotkania już w szerokim gronie w uroczystość św. Józefa w dn. 19 marca w Leśnej Podlaskiej.

W ten to sposób Międzyrzec Podl. stał się miejscem /nie po raz pierwszy/ powstania ważnej inicjatywy. Czy będzie prężnym ośrodkiem "akcji katolickiej"? Najbliższy czas to pokaże.

Ryszard Turyk

Tym razem przekazujemy Czytelnikom informację wójta gminy Międzyrzec Podlaski mgr inż. Romana Michaluka na temat inwestycji oświatowych, wodociagowych i telekomunikacyjnych.

Inwestycje oświatowe

Trwają prace w Szkole Podstawowej w Tluścu. Ostatnio wykonano tam wewnętrzną instalację elektryczną i przystąpiono do kładzenia tynków. Pracują tu dwie grupy ludzi. Jedna to specjaliści. Drugą stanowią bezrobotni, którzy uzyskali tu zatrudnienie. Grupa fachowców została wyloniona w trakcie przetargu.

Kolejną inwestycją, którą planuje się oddać jeszcze w tym roku do użytku jest szkoła w Rudnikach. Trwają również roboty instalacyjne jednak prowadzone są zbyt wolno. Wójt twierdzi, iż stara się by inwestycje na terenie gminy wykonywały firmy i grupy międzyrzeckie. Chodzi przecież o to aby pobudzić w ten sposób miejscową gospodarkę by pieniądze "nie wypływały" na zewnątrz.

W Kozuszkach zakupiono w ub. roku cegły elewacyjną oraz uzgadnia się sprawy techniczne i formalno-prawne. W Krzewicy zakupuje się materiał i w możliwie szybkim czasie przystąpi do budowy ścian szkoły. W Halasach planuje się ocieplenie szkoły. Środki zostały uzyskane z Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej. W tej chwili ogłoszono przetarg na wykonanie ocieplenia placówki i wykonanie tynków zewnętrznych. Trwają

Rozbudowa Zespołu szkół Ekonomicznych

dokończenie ze str. 1

Za cztery lata mają powstać tzw. "licencjonaty" (trzyletnie szkoły wyższe). Mijamy nadzieję, że zainicjowana rozbudowa szkoły przyczyni się do powstania takiego "licencjonatu", który byłby jak gdyby dopełnieniem istniejących już kierunków nauczania.

Jako pierwszy głos zabrał Burmistrz Miasta p. Stanisław Jarosz, który stwierdził m.in. że byłoby dobrze gdyby istniejąca szkoła średnia rozrosła się i mogła szkolić jeszcze więcej młodzieży.

Następnie zabrał głos ks. Infułat Kazimierz Korszniewicz mówiąc - "taka Sorbona w Międzyrzeczu byłaby nobilitacją naszego miasta". Potem wypowiadali się jeszcze p. dyr. Mirosław Wasiluk, p. poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk, pani dyr. Halina Ladniak z Wojewódzkiego Urzędu Pracy, p. Makarewicz z-ca dyr. Banku PKO w Białej Podl., p. Józef Bergier pracownik naukowy AWF w Białej Podlaskiej, p. Piotr Korczyński - kierownik Ekspozytury PKB S.A. w Międzyrzeczu Podl., oraz p. Stanisław Lesiuk - Sekretarz Gminy Miejskiej. Wszyscy popierali w swoich wystąpieniach plan rozbudowy szkoły i deklarowali swoją pomoc. Następnie ukonstytuował się Zarząd Społecznego Komitetu Rozbudowy ZSE, w skład którego weszli:

- p. Mirosław Wasiluk - dyr. "Betoniarń"
- p. Franciszek Jerzy Stefaniuk - poseł
- p. Stanisław Lesiuk - Sekretarz Gminy Miejskiej
- p. Adam Kurowski - Wójt Gminy Kąkolewnica
- p. Adam Szulik - Wójt Gminy Drelów
- p. Roman Michaluk - Wójt Gminy Międzyrzec
- p. Halina Ladniak - dyr. Wojewódzkiego Urzędu Pracy
- ks. Infułat Kazimierz Korszniewicz

- ks. Michał Domański - proboszcz parafii św. Mikołaja
- p. Roman Sierhej
- p. Hieronim Borysiuk
- p. Edward Leszczyński
- p. Leszek Korulczyk
- p. Aleksander Włodarczyk (przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego)
- p. Krystyna Kopron - kier. Rejonowego Urzędu Pracy
- p. Józef Bergier - pracownik naukowy AWF
- p. Piotr Korczyński - kier. Ekspozytury PKB S.A. w Międzyrzeczu Podl.

Nowo powstały zarząd po krótkiej naradzie wybrał na przewodniczącego p. Aleksandra Włodarczyka, na v-ce przewodniczących p. Michała Kiryluka, p. Mirosława Wasiluka, p. Adama Szulika, p. Józefa Bergiera.

Na zakończenie spotkania p. dyr. Michał Kiryluk w imieniu grona pedagogicznego, rady rodziców, młodzieży i dyrekcji szkoły, złożył podziękowanie wszystkim przybyłym.

A.

Apel

Społeczny Komitet Rozbudowy Zespołu Szkół Ekonomicznych im. M. Dąbrowskiej w Międzyrzeczu Podlaskim zwraca się z prośbą do urzędów Miast i Gmin, przedsiębiorstw, oraz firm prywatnych (sponsorów) o uwzględnienie wsparcia finansowego przy podziale nadwyżek, zysków za rok 1994, na szczytny cel jakim jest rozbudowa placówki dydaktyczno-wychowawczej.

również prace w Jelnicy i Misiach (sala gimnastyczna). Władzom gminnym zależy bardzo aby do czasu przejęcia szkół przygotować możliwie najlepszą bazę o wysokim standardzie.

Wodociąg

Aktualnie przygotowuje się w gminie dwie poważne inwestycje. Opracowuje się dokumentację na sieć w okolicach Rogoźnicy (w ub. roku została wy-

Co nowego Panie Wójtacie?

budowana stacja uzdatniania wody). W tym roku przygotowuje się rozprawienie tej wody w okolicznych wsiach. Planuje się wykonanie wodociągów w Rogoźnicy Nowej, Rogoźnicy Starej, Rogoźniczce, Koszeliakach i Zasiadkach. To jest jeden ciąg. Pracuje się też nad dokumentacją techniczną na nowe ujęcie wody w okolicach Rzeczycy gdzie są wybite dwie studnie i stamtąd w perspektywie 2-3

lat będą zasilane w wodę Rzeczycą, Bereza, prawdopodobnie Misiem, Jelnica i Przychody.

W najbliższym czasie ogłoszą się przetarg na modernizację ujęcia wody w Halasach. Jest to ujęcie popegeerowskie w tej chwili praktycznie tylko na potrzeby Halas (PGR-u i wsi). Modernizacja ta pozwoli podłączyć do tego ujęcia szkołę w Tluścu. Zresztą nie tylko szkołę ale gospodarstwa w Tluścu, Zabkach, Pościszach i być może jeszcze w Tulilowie oraz Zaściankach. Modernizacja ujęcia w Halasach będzie polegała na wymianie pomp, uzdatnianiu wody i zbiorniki wyrównawcze.

Telefonizacja gminy

Zostało już opracowane zbiorcze zestawienie kosztów telefonizacji. Ma ono charakter kompleksowy, dotyczący całej gminy. Jest to wydatek bardzo duży rzędu 34 miliardów starych złotych. Będzie to telefonizacja XXI wieku, oparta na światłowodach, na centralach numerycznych. W projekcie planujemy by każda rodzina posiadała telefon. 25% osób żyjących w gminie Międzyrzec powinno mieć taki telefon. Potrzebne jest tutaj wspólne zaangażowanie. To znaczy, głównego inwestora czyli Telekomunikacji SA, mieszkańców i gminy. Rada Gminy zabezpieczy pewną kwotę na telefonizację, podobnie opodatkują się mieszkańcy którzy deklarują również chęć wykonania prac niefachowych. Potrzebne są jeszcze środki (przynajmniej 50%) ze strony Telekomunikacji. Potrzebna jest również dobra wola trzech stron.

VIII 1995

Zanotował (żak).

U p. posła J.F. Stefaniuka

W dniu 6.03.1995 r., delegacja Zarządu APOB o/Międzyrzec Podl., udała się do posła Jerzego F. Stefaniuka w celu przekazania mu posiadanych informacji o wskaźniku bezrobocia w Międzyrzeczu Podlaskim i problemach osób bezrobotnych.

Używała również zapewnienie pomocy w zorganizowaniu spotkania z ministrem pracy i spraw socjalnych, Leszkiem Millerem.

Sławomir Zachariasz

Dziękujemy

W dniach 7-9.02.1995 r., odbyło się w Doldze zimowisko, w którym wzięło udział 21 dzieci osób bezrobotnych. Pieniądze na sfinansowanie zimowiska były zbierane przez członków APOB pod kościołami parafialnymi w Międzyrzeczu Podl., w prywatnych zakładach pracy i sklepach na terenie miasta. Program zimowiska został zorganizowany przez pracowników ośrodka w Doldze, z którego dzieci były bardzo zadowolone.

Serdecznie dziękujemy proboszczom poszczególnych parafii w Międzyrzeczu Podl., oraz wszystkim ofiarodawcom, którzy przyczynili się do zorganizowania zimowiska.

Sławomir Zachariasz

Przeczytaj koniecznie! Powiedz innym!



"MIĘDZYRZEC
W STAREJ
FOTOGRAFII"

To hasło akcji "Głosu Międzyrzeckiego", której zakończeniem będzie:

Wielka wystawa fotograficzna

Uroczyste otwarcie Wystawy odbędzie się podczas V Finału Turnieju Recytatorskiego pn. "Od Mickiewicza do Miłosza"

Zwracamy się do wszystkich mieszkańców miasta i okolicy oraz do międzyrzecczan rozsiadanych po Polsce i świecie o udostępnienie fotografii lub negatywów ze swoich zbiorów indywidualnych i rodzinnych. Interesują nas zdjęcia rodzajowe, portrety, obiekty architektury, uroczystości rodzinne (chrzty, śluby, pogrzeby itp.), miejskie - świeckie i religijne, wizyty gości itp. W szczególności zaś zależy nam na zdjęciach najstarszych oraz np. okresu I i II wojen światowych itd. itp.

Zdjęcia przyjmujemy w depozyt za pokwitowaniem w siedzibie redakcji "Głosu Międzyrzeckiego" przy ulicy Warszawskiej 37 w godz. 10.00 - 17.00 do dnia 30 kwietnia 1995r i gwarantujemy ich zwrot po wykorzystaniu.

Historia naszego Miasta utrwalona w fotografii i zaprezentowana na wystawie "Międzyrzec w Starej Fotografii" będzie wielkim i wzruszającym wydarzeniem dla każdego z nas.

Redakcja

Międzyrzeckich wspomnień ślad (okupacja)

Po tej eksmisji, Szkoła nr 1 zmuszona została do rozczłonkowania się na wiele placówek. Najlepiej zilustrują to koleje mojej własnej edukacji. III klasę skończyłem w budynku nr 11 przy ulicy **Lukowskiej**, gdzie wygospodarowano pomieszczenie tylko dla jednego oddziału. Naukę klasy IV pobierałem przy **Staromiejskiej** (niedawny obiekt "Lukbutu" po przeciwnej stronie stacji benzynowej). Tu - na dole prosperowało kino "Kosmos", a jakże! całą zaś górę zajmowała szkoła. Do klasy piątej uczęszczałem znowu na ulicy **Lukowskiej**, ale już pod nr 10. Ta piętrowa kamieniczka stoi i trzyma się dobrze, tuż przed Osiedlem Spółdzielni Mieszkaniowej, idąc od strony miasta. No i wreszcie szósta klasa - **Lukowska 7** w budynku dzisiejszej stacji diagnostycznej.

Nietrudno chyba wyobrazić sobie rozkład zajęć nauczycieli, biegających od klasy do klasy, po zwykle niebezpiecznych ulicach, gdzie "tapanki" na ludzi nie były rzadkością. Należy też pamiętać, że tych nauczycieli było niewiele po aresztowaniach oraz innych wojennych selekcjach. **Karol Hradecki** - kierownik; **Alfons Krasnodębski** - biolog i polonista; **Włodzimierz Furman** - arytmetyka i śpiew; **Jadwiga Zaniewicz** - polonistka; **Helena Wojciechówna** - arytmetyka; **Edward Bobruk** - robótki ręczne i rysunki; **Franciszek Sobczak** - przyroda i gimnastyka; **Józef Szwed** - praktycznie nauczyciel do wszystkiego w miarę sytuacji i potrzeb. Religii uczył ksiądz prefekt z kościoła św. Mikołaja. Nigdy nikt nie słyszał jego nazwiska ani imienia, był po prostu księdzem prefektem i nic poza tym. To

byli wszyscy nauczyciele tej szkoły i wszystkie przedmioty, które władze okupacyjne pozwalały nauczać.

W roku szkolnym 1941/42 (w moim przypadku to III klasa) szkoła mogła jeszcze korzystać z przedwojennych podręczników, za wyjątkiem historii i geografii. Te przedmioty od początku okupacji zostały w sposób kategoryczny usunięte z powierzchni kraju, za ich nauczanie groziły aresztowania i obozy koncentracyjne. W roku 1941/42 zabroniono korzystać z jakiegokolwiek podręczników, w tym także do nauki religii. Okupant zezwolił tylko na druk miesięcznika "Ster". Było to pismo 16-20 stronicowe dla szkół z czytankami i wierszykami. Treści tekstów skrupulatnie wylukano z najdrobniejszych elementów patriotycznych do tego stopnia, iż słowo: "Polska" nie pojawiło

się ani razu. Dominowały jednak opisy piękna przyrody, co umiejętnie wykorzystywali nauczyciele, szczególnie poloniści, łącząc naturę z krajobrazem ojczystym. Nauczyciele przyrody, natomiast, wiązali przedmiot z geografiami i przy tej okazji uczniowie mogli się sporo dowiedzieć o polskich rzekach, górach, Bałtyku i nawet o rozmieszczeniu przedwojennego przemysłu Polski. Ryzykowali dużo, czasem wszystko, bo również własne życie, a przecież wypełniali swoje misje w nauczaniu polskości. Szkoła Powszechna nr 2 rozczłonkowała się na dwie enklawy - jedna część mieściła się w przedwojennej "zawodówce" (obecny drewniany budynek przy ul. Warszawskiej 12), druga placówka tej szkoły funkcjonowała w dość dużym parterowym "drewniaku" rozebranym niedawno pod budownictwo obecnego Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 przy ulicy Warszawskiej. (c.d.n.).

Mieczysław Pulik

List do redakcji Jaka jest nasza pamięć?

Czy rzeczywiście możliwe jest, by człowiek zapominał o swojej przeszłości, o historii rodzinnego miasta, o ludziach, którzy byli i którzy bezpowrotnie odeszli? Czy możliwe jest pozbawienie Międzyrzecza jego tradycji i kulturowej spuścizny, tak przecież barwnej i bogatej? Czy możliwe jest wreszcie trwałe okaleczenie historycznej świadomości jego mieszkańców? Ktoś może rzec, po co te pytania, przecież wszyscy wyrosliśmy tutaj i tu są nasze korzenie, jesteśmy teraz a po nas przyjdą inni, którym je przekazemy w nie gorszym stanie, niż sami przeżyliśmy, a może nawet w lepszym. Tak, to prawda wiele się zmieniło ale jest miejsce zdaje się, że zapomniane i opuszczone przez wszystkich, tych którzy winni o nie dbać z racji związków religijno-narodowych i tych, którzy winni je szanować z tego powodu, że po prostu jest. Takim miejscem wyrzuconym z naszej świadomości jest cmentarz żydowski przy ulicy Brzeskiej. Nierozzerwalnie związany z miastem, od dwustu lat jest przecież miejscem spoczynku jego mieszkańców - międzyrzeckich Żydów. Jest też miejscem pamięci Holocaustu a także, co godzi się wiedzieć, wysokiej klasy zabytkiem. Wedle ostatnich badań historyków na cmentarzu tym znajdują się nagrobki pochodzące z dawnego kirkutu, tzw. "żydowskich mogilek", być może nawet z XVII stulecia. Czyniłoby to międzyrzeckie macewy jednymi z najstarszych na Podlasiu. Tym, co rzeczywiście wyróżnia międzyrzecki kirkut, są nagrobki żeliwne, pochodzące z lat 30 tych. 40 tych XIX w, jedyne tego typu na ziemiach na wschod od Wisły.

W latach siedemdziesiątych było ich osiem, i stały prosto, w całkiem dobrym stanie. Jak jest dzisiaj, każdy może sprawdzić. Przekrzywione, wśród śmieci, skorodowane, pokryte ptasimi odchodami, wystawiają nam wspaniałe świadectwo naszej troski i pamięci. Kamiennych nagrobków wolno stojących już prawie nie ma. To, czego nie wmurowano w

"LUDZIE LISTY PISZĄ"

ogrodzenie, tkwi pochylone w ziemi, zarośnięte krzewami i przywalone kupą śmieci. Niszczącej przykłady przepięknej kamieniarki, rzemiosła, jakiego już nie uświadczymy na współczesnych cmentarzach. Nasz kirkut jest zabytkiem najwyższej klasy, bogatym w różnego typu macewy, mogącym zainteresować nie tylko specjalistów ale i szersze rzesze turystów. Nie ma w regionie lepszego przykładu żydowskiej rzeźby nagrobkowej. Na kirkucie w **Białej Podlaskiej** nie zachowało się prawie nic. W **Lomazach** pozostał ułamek macewy pieczołowicie złożony obok pomnika. U nas jest ich jeszcze dziesiątki, może więcej. Czego my się boimy? Czy tego, że jeżeli zajmniemy się cmentarzem, to zapomną sobie o nim i Żydzi? Nie ludźmy się, oni o tym cmentarzu nie zapomną nigdy. W takim stanie, przy takim naszym do niego stosunku nie dziwi fakt pomawiania nas, Polaków o niechęć do Żydów.

Niszcząc świadectwo przeszłości nie zdołamy jej zupełnie wykreślić - wróci do nas i nigdy nie da nam spokoju. Ktoś może powiedzieć - dlaczego my - to nie nasz cmentarz i w dodatku tyle może nas kosztować? Czyż nie ma ważniejszych potrzeb? Dlaczego nie nasz, jest przecież tak blisko, leżą na nim ludzie, których znali nasi dziadkowie. Ci ludzie chodzili ulicami po których i my chodzimy, żyli i byli wśród nas. Oburzamy się, kiedy nasze cmentarze gdzieś na **Białorusi** czy **Ukrainie** są opuszczone, zdewastowane, czy wręcz sprofanowane. Zadajemy wtedy pytanie, jak oni mogli do tego dopuścić, tak niewiele wystarczyło, by ocalić je od zniszczenia. Właśnie, tak niewiele... Czy rzeczywiście koszty renowacji cmentarza żydowskiego byłyby tak

wysokie jak twierdzą niektórzy? Chyba jednak nie. Jest obecnie szansa na zbliżenie izraelsko-polskie i fakt ten należy wykorzystać. Trzeba okazać trochę dobrej woli i odrobinę inwencji polegającej na zainteresowaniu poważnych ośrodków żydowskich, czy to w Izraelu, czy też w diasporze ideą odnowienia kirkutu. Mam wątpliwości czy organizacja dająca na ten cel kilka tysięcy dolarów, jest istotnie poważną. Pewne prace prowadzić należy w porozumieniu z historykiem sztuki i z uwagi na sakralny charakter obiektu z przedstawicielami **Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego** w Polsce. Nie jest chyba problemem oczyszczenie cmentarza ze śmieci, wycięcie krzaków, podniesienie i poustawianie nagrobków. Należałoby zrekonstruować mur otaczający kirkut, zrobić dojazd i estetyczne wejście ze stosownym napisem. Przede wszystkim jednak należy ocalić ten obiekt (i nie tylko ten) od zapomnienia i niewiedzy, opracowując i wydając może książkę, może tylko folder o jego historii i wartości zabytkowej, tak przecież ogromnej.

Kiedy ogląda się fotografie bądź rysunki zabytków żydowskich z terenu Międzyrzecza, nie chce się wierzyć, że to było tutaj, jeszcze stosunkowo niedawno. A przecież było... Może stać się cmentarz międzyrzecki miejscem spektakularnej współpracy polsko-żydowskiej, dającej niewyobrażalny owoc przełamania negatywnych stereotypów i uprzedzeń. Może stać się miejscem zadbanym, estetycznym, świadectwem wielowątkowej historii miasta i przywiązania do niej jego mieszkańców. Może wreszcie stać się, i powinien, turystyczną atrakcją i to nie tylko na skalę regionu ale i szerzej. W **Lublinie**, **Lesku** czy **Rymanowie** nie dziwią już nikogo setki i tysiące młodych Żydów z Izraela i diaspor, którzy w ramach zajęć szkolnych odwiedzają miejsca związane z historią ich narodu. Muszą przecież gdzieś spać, coś zjeść, chętnie pewnie by kupili jakieś pamiątki, książki. Za tym może przyjść zainteresowanie ich rodziców, już nie jako turystów ale inwestorów i biznesmenów. Są tego przykłady i w naszym kraju. Pomyślmy o tym, warto bowiem uczynić coś dla tego miejsca - może to tylko przynieść same korzyści.

A. Gil

List do redakcji

Zbliża się wiosna. Coraz więcej czasu wolnego będziemy spędzać na ulicy, skwerze, łące i wszędzie tam, gdzie jeszcze możemy nie patrzeć na śmieci i różne odpadki wywożone przez osoby prywatne, których Bóg pozbawił wyobraźni, wężu i uczuć estetycznych...

Takim czystym i zadbanym miejscem jest Plac Bohaterów w środku naszego miasta. Tutaj bardzo chętnie spotykamy się nie tylko w dni świąteczne, ale również i wówczas gdy wracamy z zakupów, ze sklepu lub np. ze spaceru. Pierwszy odruch - to chęć rozejrzenia się za miejscem, gdzie można by usiąść i spokojnie porozmawiać. Niestety, jest tu parę ławek bardzo rzadko usytuowanych, do których - gdy dojdziemy - to już zostają najczęściej zajęte przez kogoś innego (oczywiście mówimy tu o ciepłych okresach w ciągu roku). Idziemy więc do wolnej pod dużym dębem - jednak tutaj nad głowami kraczą wrony i od razu traktują tych, którzy siadają na ich ławce. Odchodzimy więc dalej i skręcamy czas naszego miłego spotkania - przykro...

Wychodzimy z prośbą do władz Miasta, aby już w okresie wiosny zadbały o to, by tam znalazło się o wiele więcej miejsc siedzących. To nie jest chyba tak duży koszt, któremu nie można poddać w tym roku.

Mamy nadzieję, że nasz głos nie pozostanie bez konkretnego pozytywnego załatwienia.

Dziękujemy!.

M.P.

List do redakcji "Głosu Międzyrzeckiego"

Szanowny Panie Redaktorze, uprzejmie proszę o zamieszczenie mojego listu na łamach Waszego poczytnego pisma. Piśzę go pod wpływem artykułu p. Redaktora L.K. pt. "O spotkaniu z Kurońmi słów kilka", który ukazał się w 4 n-rze "Głosu" s.4.

Panie redaktorze L.K., ja również byłem w sali kina "Sława". Zgadza się z Panem, że dawno już sala naszego kina nie była wypełniona tak szczelnie. Mnie jednak to nie zaskoczyło, ponieważ p. Jacek Kuroń jest postacią znaną nie tylko z okienka telewizyjnego, ale również jak Pan był łaskaw napisać "Należy oczywiście docenić działalność charytatywną Kuroń, fundusz SOS i inne różne akcje".

Faktem jest, że ludzie przyszli też z ciekawości aby go usłyszeć, zapytać, może nawet nawymyślać. Zubożenie naszej społeczności jest widoczne i tym ludziom krzyczącym i głośno wyrażającym swoje żale, swój ból nie można się dziwić. Píše Pan, że "Kuroń nie przedstawił wizji budowania świetlanej przyszłości. Nie zapewnił też, że w niedługim czasie coś się poprawi" itp. Samą wizją żołądków się nie napelni. A może Pan Panie Redaktorze zna takiego polityka niezależnie od przynależności partyjnej, który zna taką świetlaną wizję i zapewni nas, że już w najbliższym czasie coś się poprawi. Jeśli tak to

proszę podać jego nazwisko. Nie rozumiem tego, co ewentualnie przeszkadza Panu w powołaniu komisji etycznych i co do tego ma PRL.

Twierdzi Pan też, że program polityczny p. Kuroń "jakoś się rozplywa. Tak jak rozplywa się cała Unia Wolności". Jeśli tak dokładnie zna Pan ten program, to proszę o przytoczenie innych programów, które się nie rozplywają i partię, która ma taki nieplyny i jednoznaczny program.

Nie jestem politykiem tak jak może Pan Panie Redaktorze i sądzę, że interesuje Pana "ktoś z prawicy". Ale gdzie go znaleźć, jeśli ona sama nie potrafi tego zrobić.

A tak na zakończenie życzyć Panu sukcesów na niwie dziennikarskiej i podpowiadam, że wśród emerytów i rencistów była też inteligencja, bo przecież inteligentem się jest a nie bywa. Wśród obecnych na sali widziałem swoich nauczycieli, lekarzy, pracowników tzw. umysłowych, prawników - niestety przebywających już na rencie lub emeryturze. Kończąc chęć powiedzieć, że przede wszystkim Panu zawdzięczam to, że jeśli dojdzie do wyborów, będę głosował na p. Jacka Kuroń.

Z poważaniem

Z.S.

JEŻELI NIE JEST CI OBOJĘTNA PRZYSZŁOŚĆ MIASTA
JEŻELI CHCESZ POMÓC SOBIE I INNYM
WEŹ UDZIAŁ W PRACACH NAD OPRACOWANIEM
**STRATEGII ROZWOJU
MIĘDZYRZĘCA PODLASKIEGO**

**TO NIEPOWTARZALNA SZANSA NA UDZIAŁ
W TWORZENIU NOWEJ PRZYSZŁOŚCI
NASZEGO MIASTA:
TWOJA WIEDZA
DOŚWIADCZENIE
ENERGIA
ZAANGAŻOWANIE
PRZYDADZĄ SIĘ Z PEWNOŚCIĄ!**

***LIST OTWARTY DO MIESZKAŃCÓW
MIĘDZYRZĘCA PODLASKIEGO
W SPRAWIE STRATEGII ROZWOJU MIASTA***

Szanowni Mieszkańcy Międzyrzecza,
Drodzy Przyjaciele,

Otwiera się przed naszą społecznością niepowtarzalna szansa wspólnego pokierowania rozwojem naszego miasta. Władze miasta rozpoczęły prace nad opracowaniem strategicznego programu rozwoju, który określi główne cele rozwojowe miasta na okres ok. 10 lat.

Właśnie dlatego władze miasta nie chcą same o tym decydować i zapraszają do współpracy wszystkich, bez względu na zapatrywania polityczne, mieszkańców miasta. Każda informacja, pomysł, sugestia będzie ważna dla ostatecznego kształtu programu.

Zapraszamy wszystkich, którzy chcieliby przyczynić się do powstania programu. Będziemy pracować w następujących grupach tematycznych: rozwój gospodarczy, infrastruktura techniczna, infrastruktura społeczna i budownictwo mieszkaniowe.

Czekamy na Państwa deklaracje udziału i wszelkie uwagi. Prosimy kierować je do Sekretariatu Programu w Biurze Rady Miejskiej. Tam można również otrzymać wszelkie informacje.

Udział w pracach nad Programem daje Państwu szansę wpływu na kierunek rozwoju miasta.

**Koordinator Programu
Sekretarz Gminy Miejskiej**

STANISŁAW LESIUK

Burmistrz Miasta

mgr STANISŁAW JAROSZ

Dlaczego naszemu miastu potrzebna jest strategia rozwoju?**STRATEGIA ROZWOJU TO PRZEDE WSZYSTKIM:**

- ☞ lepsze wykorzystanie istniejących zasobów
- ☞ szybszy rozwój gospodarczy poprzez m.in. wspieranie firm prywatnych
- ☞ zrozumiałe dla społeczności cele rozwoju
- ☞ większa szansa na środki pozabudżetowe

PROponujemy ci pracę w następujących zespołach tematycznych:

- ☞ rozwój gospodarczy
- ☞ infrastruktura techniczna
- ☞ infrastruktura społeczna
- ☞ budownictwo mieszkaniowe

OPRACOWANIE STRATEGII BĘDZIE POLEGAŁO NA:

- ☞ dokładnej analizie obecnej sytuacji
- ☞ określeniu możliwości i kierunków rozwoju
- ☞ określeniu strategicznych projektów
- ☞ przygotowaniu planu wdrożenia strategii w życie

NIE PRZEGAP TEJ OKAZJI!

KONTAKT: SEKRETARIAT PROGRAMU BIURO RADY MIEJSKIEJ
ul. Pocztowa 8 tel. 71-46-71 wew. 24

**JEŻELI PRAGNIESZ WŁĄCZYĆ SIĘ W PRACĘ
NAD PROGRAMEM
LUB MASZ JAKIEŚ PROPOZYCJE ALBO POMYSŁY,
WYPEŁNIJ DEKLARACJĘ
I PRZYNIEŚ DO SEKRETARIATU PROGRAMU**

DEKLARACJA

IMIĘ I NAZWISKO

ADRES

WYBRANY ZESPÓŁ TEMATYCZNY
(PREFEROWANY)

INNY MOŻLIWY ZESPÓŁ TEMATYCZNY

UWAGI

DATA

PODPIS

ZAPRASZAMY - ZESPÓŁ ORGANIZACYJNY

List z PUK-u

W ostatnich dwóch czy trzech numerach "GM" w kontekście innych informacji uporczywie przewija się hasło "Business Expert Poznań - P.U.K. Międzyrzec Podlaski - monopolista - restrukturyzacja". Chciałbym tą drogą Redakcji i Czytelnikom "GM" wyjaśnić to diabolicznie brzmiące hasło, którego treść wbrew pozorom jest bardzo prozaiczna, a mianowicie:

1. Opracowanie wykonane zostało na podstawie umowy z dnia 21.12.1994 r. zawartej między Zarządem Miasta Międzyrzec Podlaskiego a Spółką Konsultingową "Business - Expert" w Poznaniu.

2. Celem opracowania było określenie możliwych kierunków przekształceń P.U.K. Sp. z o.o. w Międzyrzec Podlaskim.

3. Analizie poddano następujące czynniki:

stan prawny przedsiębiorstwa, zakres działalności, sytuację ekonomiczną, możliwości restrukturyzacji poszczególnych sfer działalności, możliwe ograniczenia przekształceń.

4. Opracowano następujące wnioski:

- stwierdzono, "że przychody Spółki w decydującej mierze są kontrolowane przez Władze gminy bądź w drodze umów, bądź poprzez bezpośrednie ustalenie cen, uchwałami organów gminy."

- "podstawowym celem ewentualnych przemian w funkcjonowaniu Spółki winno być zapewnienie akumulowania przez Spółkę maksymalnych środków na rozwój, obsługiwanej przez nią infrastruktury komunalnej, co można osiągnąć głównie przez uekonomicznienie /zapewnienie zyskowności/ nierentownych dotychczas działań z zakresu użyteczności publicznej" - szczególnie w zakresie gospodarki wodnościekowej i administracji komunalnymi zasobami mieszkaniowymi, pozostałe natomiast sfery działalności przedsiębiorstwa nie wymagają istotniejszych zmian, gdyż ich efektywność jest prawidłowa.

5. Wyraźnie podkreślono, "iz pierwszym działaniem poprzedzającym restrukturyzację winna być poprawa sytuacji finansowej", a "sens ekonomiczny proponowanych działań występuje jednak jedynie wtedy, gdy działalność jest rentowna".

Cytując może zbyt obszerne fragmenty przedmiotowego opracowania chciałbym ukazać wagę, tak lekko traktowanego przez Redakcję hasła "restrukturyzacja monopolisty - P.U.K."

Życzę Redakcji podwojenia nakładu oraz bardziej wnikliwego opracowywania publikowanych materiałów, pozostaję z poważaniem:

Dyrektor inż. Krzysztof Jakubiuk

Ważne dla mieszkańców

W dniu 29 marca br. o godz. 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta odbędzie się kolejna Sesja Rady Miejskiej w Międzyrzec Podlaskim, na której poza sprawami organizacyjnymi, wnioskami, zapytaniem i interpelacją zebrani wysłuchają sprawozdania p. Burmistrza Miasta mgr Stanisława Jarosza z wykonania budżetu miasta za rok 1994.

Poruszony zostanie również problem przygotowań do sezonu rekreacyjno-sportowego w roku bieżącym, a także radni zapoznają się ze sprawozdaniem z działalności Białkopodlaskiego Sejmiku Samorządowego. Podjęte zostaną również stosowne uchwały.

Czar orkiestr dętych

Muzyka powodująca szybsze bicie serca, odświętne, galowe mundury, elegancja w zachowaniu, nastrój radości, odprężenia i relaksu, ciepłe słowa uznania i wzajemnego szacunku - to tylko namiastka atmosfery towarzyszącej skromnej uroczystości nadania znaków korporacyjnych za wysługę lat wszystkim członkom orkiestry dętej działającej przy OSP Śródmieście w Międzyrzec Podlaskim. Jest to jedyna strażacka orkiestra dęta w naszym województwie, której działalność w styczniu 1994r., reaktywował jej długoletni kapelmistrz, absolwent szkoły muzycznej w klasie instrumentów dętych, sam siebie określający jako multiinstrumentalistę - pan Piotr Malon. Jemu to właśnie przypadł zaszczyt otwarcia uroczystości oraz zawieszania na piersiach swoich muzyków przyznanych im odznaczeń.

Orkiestra liczy 34 członków, którzy grają łącznie na 36 instrumentach wśród których znajduje się między innymi: 6 klarnetów, 5 trąbek, 4 saksofony, 7 sakshornów tenorowych, 3 sakshorny altowe, saksofon barytonowy, tuba, puźony, bęben, talerze no i oczywiście akordeon na którym przepięknie gra pan Tadeusz Purlal, uważany przez swoich kolegów za osobę stanowiącą "serce orkiestry". Zarówno on, jak też znaczny procent jej członków, pomimo podziału ról i przypisania do konkretnych instrumentów świetnie radzą sobie w grze na wszystkich instrumentach dętych. Za najlepszego saksofonistę uchodzi pan Henryk Matejek. Repertuar grany przez orkiestrę jest bardzo różnicowany począwszy od marszów weselnych i żałobnych, poprzez utwory kościelne do muzyki taneczno-rozrywkowej. Ze tak jest, przekonałam się na własne uszy i...nogi, gdyż nie sposób było usiedzieć przy dźwiękach granych przez nich cha-chy czy tanga. Aby jednak te wszystkie instrumenty idealnie ze sobą zgrać, by ich barwa dźwięku nie była różna, członkowie orkiestry zbierają się w każdą niedzielę na kilkugodzinne próby, którymi dyryguje oczywiście kapelmistrz, obchodzący w tym roku 35-lecie swej pracy. Nie sposób wymienić wszystkich członków orkiestry świętujących kolejno 10, 15, 20, 25, 35-lecie swej pracy w pożamictwie.

Komendant OSP Śródmieście p. Tadeusz Maruk, uroczy człowiek o tak pożądanej, a niestety zanikającej w ostatnich czasach cesze jaką jest wy-

soka kultura osobista, w swym krótkim wystąpieniu podkreślił, iż przyznane odznaczenia są symbolicznym podziękowaniem za trud i społeczną pracę oraz wkład artystyczny w rozwój kultury naszego miasta. W ciągu 8 ostatnich miesięcy orkiestra wystąpiła 12 razy, uświetniając swoją grą m.in. uroczystości kościelne, jubileuszowe, rodzinne i sportowe.

Za każdym razem muzycy występowali nieodpłatnie, gdyż pomimo pozyskania dość prestiżowych sponsorów w osobach burmistrza miasta Międzyrzec Podl., wójta gminy Drelów i gminy Międzyrzec, strażaków nie stać na razie na placenie nawet niewielkich diet. Za zdobyte od sponsorów pieniądze zakupione zostały brakujące instrumenty oraz mundury.

W orkiestrze spotkać można trzy pokolenia muzyków. Seniorami są panowie Tadeusz i Stanisław Puskarscy oraz Antoni Nikończuk. Otrzymali oni odznaki korporacyjne za 60-lecie pracy w straży.

Jedynie odznaczenie resortowe - brązowy medal za zasługi da pożamictwa otrzymał p. Szymon Izdebski, który co prawda od niedawna gra w międzyrzeckiej orkiestrze i jak sam podkreśla, nie jest jeszcze tak dobry jak jego koledzy, ale wspomniane odznaczenie otrzymał za pracę społeczną w OSP w Szymbarku, gdzie do niedawna mieszkał. Obok najstarszego i średniego pokolenia w orkiestrze grają dzisiejsi nastolatki. Warto o nich wspomnieć, gdyż są oni kontynuatorami tradycji rodzinnej przekazywanej z pokolenia na pokolenie. Przedstawicielami młodzieży są: Agnieszka, Kazia i Joanna Wolskie grające na saksofonach altowych. Se-

bastian Dymitruk - trąbka, Krzysztof Izdebski - klarnet, Rafał Zbieć i Mateusz Burszewski - obydwaj grający na sakshornach tenorowych. Wszyscy oni są "oczkiem w głowie" sekretarza OSP Śródmieście p. Mariana Wolskiego, który wywalczył dla swych podopiecznych srebrne odznaki oraz symboliczne gwiazdki noszone z dumą na naramiennikach mundurów.

"Gra w orkiestrze to olbrzymia przyjemność, to nasze hobby, to wręcz sposób na życie" - usłyszałam od tych młodych ludzi. Zdanie to potwierdził senior orkiestry p. Stanisław Puskarski, który z sentymentem wspominał jeszcze przedwojenne występy orkiestry na różnego rodzaju uroczystościach narodowych i rodzinnych, np. z okazji imienin hrabiego Potockiego.

Jak widać, czar orkiestr dętych, ich funkcja uświetniania i uatrakcyjniania ludziom wolnego czasu jest ponadczasowa niezależnie od ustroju i sytuacji społeczno-politycznej kraju.

Jako mieszkańcy Międzyrzec Podlaskiego cieszymy się więc, że na terenie naszego miasta mamy orkiestrę dętą, która deklaruje chęć wystąpienia na wszystkich uroczystościach, na jakie zostanie zaproszona.

Jestem przekonana, że nie znamujemy tej szansy, każda tego typu okazja zapadnie w naszej pamięci jako jedna z przyjemniejszych chwil naszego życia.

Iwona Kurenda.



Fot. M. Kierczuk

Okienko liryczne

Wznawiamy w tym numerze "Głosu" okienko liryczne, w którym będziemy zamieszczali sukcesywnie co cenniejsze utwory naszych Czytelników - dorosłych, młodzieży i dzieci, jeśli znajdziemy w przesłanych próbach choćby "ziarenko" poezji. Wiersz "Wyznanie" p. Ewy Przychodkiej (absolwentki LO w Międzyrzeczu Podlaskim) studentki lubelskiej uczelni zdobył w Konkursie Jednego Wiersza (KUL) III nagrodę i ukazał się w "Jednodniówce Wieczoru Autorów" z dnia 27 lutego br. w Lublinie. Autorem drugiego wiersza, jaki publikujemy w "Okienku lirycznym" jest tekst naszego współpracownika z Szach Roberta Matejuka, piękny lirycznie lecz może trochę kontrowersyjny i to jest właśnie jego zaleta.

Wasz (żak)

Ewa Przychodka

Wyznanie

Jestem trawą
Przeszło po mnie
wiele stóp
wdeptując w ziemię
głęboko
i łamiąc
boleśnie

Jestem trawą
I wciąż się podnoszę
wspinam się
na palcach korzeni
do słońca
Chłonę rosę
o poranku
Znajduję w sobie
soki wirujące
życiem

Jestem trawą
wciąż tak samo
świeżą zieloną
soczystą
choć ciągle
mądrzejszą
o jeden but
co tłamsi
o jedną kroplę rosy
co podnosi

Jestem trawą
kiedyś
chciałam być
kwiatem

O Międzyrzeczu Podlaskim (pod pogodę)

to małe miasteczko
w Krznie obmywa swoje brudy

różowe sny narkomana
zachwianą godność pijaka
ból zdradzonej kobiety

to małe miasteczko
w którym plotki ćwierkają zamiast wróbli
a zawiść krąży jak jastrząb
pulsuje mi w żyłach od dnia urodzin

to małe miasteczko
zwoździ na pokuszenie nasze szczęście
świtem osusza resztki marzeń
i przywołuje słońca nadziei

tutaj wszyscy się znamy
i nikt nikogo nie zna

a wiedzieć że nawet kos wiosną
nie gwizdzą na wszystko

Robert Matejuk

Marcowe prognozowania ludowe

(19 marca) święty Józef pogodny,
Będzie roczek urodny.

Na świętego Józefa pięknie,
Zima prędko pęknie.

(21 marca) Benedykt w pole z grochem,
Wojciech z owsem jedzie,
Marek z lnem, a Filip tatarkę wywiedzie.

Święty Józef Oblubieniec,
Otwiera właśnie gościniec.

(r)

* * *

"I nie miłować ciężko, i miłować
Nędzna pociecha..." pisał Mikołaj Sęp Szarzyński w
swoim sonecie poświęconym filozofii życia.

Poeta rozważał zawsze aktualny temat dla
katolika: Będziesz miłował Pana Boga twego... jako
jedno z istotnych przykazań. Jeśli by człowiek
wypelniał je - wszystkie inne stają się "mniej
ważne" - bo jeśli Kocham Boga, to nie zrobię
żadnego wykroczenia, które przeczyłoby temu
nakazowi.

Jak postępujemy dzisiaj z tym nakazem otrzy-
manym na Górze Synaj? Wypelniamy je tylko w obrę-
bie murów kościoła. Nie zawahamy się mocno okre-
ślić stan naszego ducha.

Gdy kończy się nasza rozmowa z Bogiem w
czasie Mszy Św., wówczas zaczynamy żyć inaczej:

Postępujemy tak jak nam nakazuje: egoizm,
partykularyzm, małostkowość, chciwość, wygodni-
ctwo i jeszcze wiele innych pojęć, które stosujemy
w praktycznym życiu codziennym.

Niezwykle trudno pojąć dzisiejszemu katolikowi
filozofię miłości swego Boga. M. Szarzyński odsła-
niał stan swego ducha pełnego wahań, zwątpień i
niepokojów, ponieważ ogarniał go przedczesny
smutek wynikający z przemijalności życia. Być mo-
że wynikało to z poglądów przyszłej epoki, która
rodziła się już w czasie, gdy pisał swoje renesan-

"Noc dziadów"

"Niechaj mię Zośka o wiersze nie prosi,
Bo kiedy Zośka do Ojczyzny wróci,
To każdy kwiatek powie wiersze Zosi,
Każda jej gwiazdka piosenkę zanuci"

Ten i inne utwory Słowackiego, Mickiewicza i
Norwida mieliśmy okazję wysłuchać w wykonaniu
aktorów Teatru Literacko-Muzycznego z Lublina
w spektaklu "Noc dziadów".

27.02.95 r. i 6.03.95 r. uczniowie szkół pod-
stawowych i młodszych klas szkół średnich ucze-
stniczyli w przedstawieniu w reżyserii zbiorowej
aktorów z układem tekstów Beaty Paradowskiej i
Jarosława Gawlika.

W programie czytamy: "Idea spektaklu jest przy-
bliżenie młodzieży literatury romantycznej,
uwzględniając: współczesne kierunki w muzyce

"Praktyczna Pani" w PSS "Społem"

O działalności Spółdzielni "Społem" w Między-
rzeczu pisano już niejednokrotnie i dobrze wiemy,
jaką rolę odegrała i odgrywa na terenie naszego
miasta. Dzisiaj, gdy wiele się zmieniło i zmienia w
polityce gospodarczej warto zwłaszcza młodemu
pokoleniu przypomnieć i podkreślić znaczenie
Powszechnej Spółdzielni Spożywców "Społem" w
naszym grodzie.

Działalność handlowa, której sieć w ostatnich
latach znacznie się zmniejszyła, nadal cieszy się
dobrą renomą, zaopatrzeniem, kulturą handlu oraz
estetyką pomieszczeń i wystaw. Aktualnie PSS
"Społem" prowadzi 30 sklepów - w tym 27 sklepów
spożywczych i 3 z branżą przemysłową. "Społem"
handluje też w pobliskich wsiach i prowadzi jeden
sklep spożywczo-przemysłowy w Worsach gm.
Drelów i jeden we wsi Zasiadki gm. Międzyrzec
Podlaski.

PSS kontynuuje również działalność produk-
cyjno-usługową: piekarnie, restauracja "Słoneczna"
bar "Agawa". Komórka samorządowa przy PSS
nadal znana jest z działalności usługowej i kultural-
no-wychowawczej. W poprzednich latach prowa-
dzono usługi fryzjerskie, w dwóch dobrze wyposażo-

sowe utwory. Jan Kochanowski - być może inne
przyczyny życia osobistego skłoniły poetę do zadumy
i rozważań na tematy ziemskiej egzystencji
człowieka i jego stosunku do Boga. Być może...

Mało bowiem wiemy o naszej duszy - a cóż
dopiero o człowieku, który żył blisko 400 lat temu...

Jednak jedno wiemy na pewno - że problem
codziennego postępowania w stosunku do bliźniego
i siebie zajmował w jego duszy wiele miejsca, bo
nawet myśli swoje ubrał w formę sonetu.

Dzisiejszy homo myśli inaczej: Nie ma czasu
zastanawiać się nad wartościami innymi, niż pogoń
za życiem, które dać ma pieniądze, emocje i radości,
piękne wycieczkowe przygody i szczęście.

Goni, pędzi, aby nie spóźnić się tam, gdzie moż-
na być "kimś", mieć "znaczenie", poważanie i nade
wszystko dobrobyt. Goni - ponieważ wychodzi z
bardzo złudnego założenia filozoficznego, że żyje,
będzie żył, nie przestanie żyć, więc musi myśleć o
tym, co tutaj jest dla niego najważniejsze.

Nie potrafi wyciszyć się i zadumać nad tym, że
szybciej przemija jako materia w pędzie, szybciej
eksploatuje swój organizm, że przyspiesza w ten
sposób awarię swego motoru, jakim jest serce:

No i cóż - czy nie wracają potem te same
refleksje i zadumy, które przeżywał Sęp Szarzyński
mimo tak odległej biografii od naszych wściekłych
czasów? Wniosków nie ma, być nie może. Każdy
będzie miał je inne... **MP**

rozrywkowej, spojrzenie młodych ludzi na życie,
kulturę...". Bardzo dobrze dobrany repertuar, cie-
kawa interpretacja wykonujących, to niewątpliwe
zalety tego spektaklu, przysławiające pewne pot-
knięcia w partiach śpiewanych, a było ich wiele
/raegee, jazz, nawet porywający wszystkich rap/.
W programie usłyszeliśmy wyjątki ze znaczących
dzieł wielkich Romantyków. Na końcu zaproszono
nas na "bigos z romantyzmu", gdzie w żartobliwy
sposób połączono wyrwane z kontekstu fragmenty
utworów w jedną całość. Niewątpliwie to podobało
się młodzieży najbardziej. Oto próbka:

"Nam strzelać nie kazano - Wstąpiłem na działo
I spojrzalem na pole..."

"Ciemno wszędzie, glucho wszędzie..."

"A teraz to już koniec będzie."

Szkoda tylko że całe przedstawienie trwało za-
ledwie godzinę.

Bernard Paluszkiwicz

nych lokalach, gabinet kosmetyczny, porady kra-
wieckie. Wszystkimi formami zajmowała się
"Praktyczna Pani" - dział komórki samorządowej,
kierowanej przez panię: Teresę Cybulską, Kry-
stynę Kaszubę i Irenę Mojczewą. Teraz kiero-
wnictwo przejęła pani Elżbieta Kępińska.

W "Praktycznej Pani" wiele miejsca poświęcono
działalności kulturalno-wychowawczej młodzieży i
dzieci itp. Organizowano kilkudniowe wycieczki
krajoznawcze, często wieczory, ogniska, konkursy
dla dorosłych, młodzieży i dzieci. Wszystko to pozos-
tało w pamięci i z westchnieniem wspominam te
czasy! Dzisiaj, tak jak w wielu innych instytucjach,
z braku funduszy działalność ta po prostu upada. W
"Praktycznej Pani" organizuje się wieczorki i spot-
kania okolicznościowe "Andrzejki", "Mikolajki",
wieczorki karnawałowe, prowadzona jest wypoży-
czalnia sprzętu i naczyń stołowych. Organizowane
są prezentacje kulinarne z degustacją.

Upadła też działalność Komitetów Sklepowych,
a szkoda! - Wyrażam jednak nadzieję, iż kiedyś ta
"zła passa" odwróci się od nas i z nowymi pomys-
łami zaczną działać Komitety Sklepowe, być może
w innej formie i "Praktyczna Pani" - jak niegdyś,
pomoże wielu młodym Paniom w organizowaniu ich
życia domowego i towarzyskiego. Prezesowi PSS
"Społem" i całemu Zarządowi - życzę, aby nastąpiło
to jak najszybciej.

W. Sidorowicz

OBRAZEK DWUDZIESTY TRZECI;

"CAULCRICK ROAD 2, APAPA"

Niewielki, piętrowy domek, otoczony rozrosłymi drzewami i wysokim murem z bramą wychodzącą na **Caulcrick Road**, to od końca stycznia 1979 roku moje stałe miejsce zamieszkania w stolicy Nigerii, **Lagos**. Niechlujna, wyboista i ziejająca otwartymi ściekami ulica Caulcrick do dziś nosi nazwę jednego z zasłużonych angielskich kolonizatorów, Mr. Caulcrick'a, który o ile żyłby dzisiaj, musiałby się zapisać w ziemię za niechlujstwo i brzydotę tej ulicy. Użytkowanie posesji przy **Caulcrick Rd. 2**, kontraktowo opłacone przez mojego poprzednika było warunkiem *sine qua non* mojego pobytu w Lagos, co zmuszony byłem zaakceptować i od czego nie było odwrotu; musiałem "odmieszkać" tam jeszcze dwa lata. Brak klucza - został w Szczecinie wraz z poprzednikiem; włamania dokonuje kierowca naszego agenta, z którym przyjechałem z lotniska. Wejść - wszedłem, ale przez noc drzwi będą otwarte, bo jest późno i nikt nie wstawi zamka o tej porze. Decyduję zostać i odprawiam kierowcę. Stęchła zgnilizna, stada karaluchów i szczurów! To można zastać w takim mieszkaniu jak przy Caulcrick Road na Apapie po trzymiesięcznej nieobecności. Mokre, pokryte oślizłą pleśnią zielone obicia mebli na dole w saloniku, pościel zostawiona na łóżkach w sypialniach na górze - do wyrzucenia! Korzystając ze światła dziennego pośpiesznie sprawdzam światło - brak (rachunek nie zapłacony od paru miesięcy!). Woda - brak (zbiornik wody pusty, wewnątrz same robactwo!). Aby nie umrzeć z pragnienia w upalne, równikowej nocy na Apapie, stojący na szafce przy oknie aluminiowy filtr wodny wydaje się być ostatnią deską ratunku. Korci mnie zajrzeć do

środku, ale się boję! W końcu otwieram wieko i... jest! Prawie litr czystej, przefiltrowanej wody do picia to aż rozpusta! Penetruję kuchnię, żeby jeszcze coś znaleźć, bo zaraz zmrok! Są! są trzy świeczki! Na górze w sypialni znajdują czyste, wyprasowane, aczkolwiek woniejące stęchłą przęścieradło. Wiem - w saloniku na dole nakryje oślizłą kanapę i będzie spanie!

Błyskawicznie nadchodzący tropikalny zmrok zastał mnie siedzącego w kuchni na dole, gdzie szczury i karaluchy coraz bardziej zaczęły oswajać się z moją obecnością. Zapalam jedną ze świeczek i wszystkie aranżacje do spania dokonuję przy jej blasku;

OBRAZKI DALEKIE I BLISKIE

Grzegorz Miller



skropione wodą z filtra przęścieradło rozkładałam na kanapie. Przy okazji stwierdzam, że woda śmierdzi okropnie i do picia się nie nadaje, co jednak wynagradzam sobie, znajdując w bagażu przy poszukiwaniu pidżamy do spania jedną butelkę abidjańskiego piwa i jedną puszkę francuskiej wołowiny. Huraaaa! Prawdziwa libacja przy świeczce. Zapalam drugą żeby było weselej. Butelka piwa z wołowiną plus druga świeczka spowodowały od razu lepszą atmosferę. Z torby podróżnej wydobywam radio tranzystorowe i od razu chwytam najbliższą stację - Lagos. Spania dzisiaj nie będzie - chyba dopiero nad ranem - kalkuluję, a teraz posłuchamy dobrej muzyki!

W szparze między futryną drzwi a kotarą, w blasku księżyca dostrzegam

jakaś postać. Na betoniu podwórka słyszę wyraźnie jej kroki. Żelazne, oszklone drzwi wejściowe i prawie do podłogi zwisająca kotara pozwala mi dojrzeć, tylko stopy. Stoją i nie poruszają się. Siedzę i nie próbuję wyciszyć radia, a setki myśli kłębią mi się pod czaszką. Wiele słyszałem o Lagos i Nigerii, a ONI zawsze atakują, kiedy są pewni, że ofiara nie ma szansy się obronić. Nawet ten gazowy, przeszmuglowany z Abidjanu pistolet tkwi jeszcze głęboko w bagażu.... Czując się obserwowanym przez szparę, niedbale wstaję i zapalam papierosa: - Niech się coś zacznie do cholery, bo dłużej nie wytrzymam!

przedramieniu o grubości mojego podudzia ma przywiązany sztylet, oraz że język angielski nigdy nie był jego językiem ojczystym.

- Siadaj, Mereme - odparłem, ukazując mu miejsce na dywanie.

Mereme, siadając na dywanie uronił przy okazji dalsze szczegóły swej osobowości; siadając musiał odłożyć ogromny, zardzewiały miecz, który chwilowo nie musiał mu być potrzebny.

- Jak widzę, jesteś Muzułmaninem i nie będziesz pił piwa - zaszarżowałem bardzo ryzykancko, wiedząc, że wypilem właśnie ostatnią butelkę tego szlachetnego napoju. Podejrzewając jednak, że kiepsko może być ze mną, gdy Mereme okaże się być gorszym wyznawcą Proroka, nie czekając na odpowiedź, nonszlancko wyciągam z portfela i wręczam gościowi banknot 10 Naira (około 15 USD) jako "zadatek przyjaźni", co zostało przez niego odebrane obydwojema rękami z dotknięciem ziemi ogromną, wygoloną, błyszczącą od potu czaszką.

Lamana angielszczyzna dowiedziałem się od Mereme, że Lagos o tej porze to bardzo niebezpieczne miasto, a Apapa to najgorsze w nim miejsce. On, Mereme nie jest żadnym Murzyńcem z Nigerii, tylko Arabem z Kamerunu i pracując u Mr. Christos (?) - tutaj obok jest chiefem (szefem) wszystkich "WATCHNIGHTOW" na Apapie i teraz to ja nie potrzebuję niczego się bać na Apapie. Wyraziwszy uznanie dla wszystkich Arabów Kameruńskich, serdecznie pożegnałem Mereme, wręczając mu (z bólem aczkolwiek) następne 10 Naira, czym przyrzeczywałem na zawsze przyjaźń między narodami **Polski i Kamerunu**.

Jak ukaza dalsze wydarzenia - dając Mereme dość chojne "cadeau" (fr. - prezent), postąpiłem bardzo prze-

- Puk, puk, puk! delikatne pukanie w oszklone drzwi. Armed robbers (uzbrojeni bandyci) nie pukają - kalkuluję.

- Wejść!

- *Good evening, sir!*

Ogromny, potężnie zbudowany, okutany burnusem murzyn ceremonialnie wchodzi do pokoju, zostawiając z wycożaniem służby obuwie w wejściu.

- Oni nie robią tyle ceregieli - kalkuluję.

- Dobry wieczór, czego chcesz? - próbuję nadrabiać miną.

- **MEREME!** - pokazując na swoją pierś odsłoniętym z burnusa ramieniem i akcentując ostatnią głoskę, przybysz dał mi aż trzy informacje; że nazywa się **Mereme**, że przy prawym

białe kielki długości ok. 1-2 mm nie wystające poza zagłębienia oczek. Przez podkielkowanie przyspiesza się dojrzewanie bulw, co umożliwia wcześniejszy zbiór ziemniaków o wykształconej skórce, poprawia się zdrowotność bulw. Poza tym na plantacjach obsadzonych podkielkowymi sadzoniakami wcześniej następuje zwieranie międzyrzędzi, co ogranicza konkurencyjność chwastów, a tym samym zużycie herbicydów.

Najwygodniej podkielkowały bulwy w skrzynkach ażurowych o wymiarach 60x40x20 cm lub skrzynkach drewnianych. Pomieszczenie, w którym odbywa się podkielkowanie powinno być dostatecznie oświetlone, mieć dużą wilgotność względną powietrza i temperaturę 15-18 °C. Oświetlenie może być naturalne lub sztuczne i powinno trwać 10-12 godzin w ciągu doby. Ziemniaki najlepiej podkielkowały w skrzynkach w 2-3 warstwach, aby miały dobry dostęp światła. Po prawidłowym podkielkowaniu kielki powinny mieć długość ok. 1 cm, być intensywnie zabarwione, silnie związane bulwą i mieć dobrze

wykształcone związki korzeni. W przypadku, gdy warunki atmosferyczne nie pozwolą sadzić ziemniaków w zaplanowanym terminie, należy obniżyć temperaturę i zwiększyć długość oświetlenia w ciągu doby, aby nie dopuścić do nadmiernego wyrośnięcia kielków. Jeżeli kielki są prawidłowo uformowane, wówczas jest pewność, że niewielki ich procent zostanie obłaman podczas transportu i sadzenia. Jeżeli nawet część kielków ulegnie uszkodzeniu, nie spowoduje to zniżki plonu. Długość podkielkowania jest zależna od odmiany. Zbyt długi okres np. 8-10 tygodni może spowodować zniżkę plonu bulw szczególnie w odmianach szybko starzejących się fizjologicznie. Np. optymalny czas podkielkowania ziemniaków odmiany - Bronka wynosi 4 tygodnie a przyrost plonu wynosi 7,1 tony na hektar, a dla odmiany średnio-wczesnej "Ibis" odpowiednio 4-5 tygodni 3,6 tony na hektar.

Jak z powyższego wynika, opłaca się podkielkowały sadzoniaki.

Opr. Henryk Sawczuk

Kącik rolniczy

Wyższy plon dzięki podkielkowaniu ziemniaków

Jeżeli w gospodarstwie istnieją warunki umożliwiające przeprowadzenie podkielkowania, a zaraza ziemniaka wyrządza duże szkody i gospodarstwo nie jest przygotowane do chemicznej ochrony plantacji przed chorobą, to konieczne jest wcześniejsze odkrycie kopca, tzn. 5-6 tygodni przed optymalnym agrotechnicznym terminem sadzenia - (ok. 15 marca).

Jeżeli nie ma możliwości przeprowadzenia podkielkowania, należy ograniczyć się do pobudzenia sadzoniaków. W tym przypadku kopce powinny być odkryte na 2-3 tygodnie przed sadzeniem (na początku kwietnia).

Przed przystąpieniem do podkielkowania, czy pobudzania, należy przesortować ziemniaki. Przy sortowaniu trzeba odrzucić bulwy małe - poniżej

30 mm oraz duże - powyżej 55 mm jako nie nadające się do sadzenia. Tak dosortowane sadzoniaki pozwalają na pracę sadzarek mechanicznych oraz dopasowanie gęstości sadzenia do wielkości bulw, a w okresie późniejszym na lepsze wyrównanie roślin na plantacji. Jeżeli decydujemy się tylko na pobudzenie sadzoniaków (a ze względu na łatwość przeprowadzenia powinno być ono wykonane w każdym gospodarstwie), należy przesortowane ziemniaki umieścić w nowo uformowanym kopcu, luzem w stodole lub szopie i lekko okryć słomą, matami lub plandekami zabezpieczając w ten sposób przed przymrozkami,

Przy pobudzaniu dostęp światła nie jest konieczny, a wręcz zbędny. Po 2-3 tygodniach pobudzania sadzoniaki powinny mieć w zagłębieniach oczek

ZAKŁAD AUTO-RENO-LAK

Poleca usługi blacharsko-lakiernicze samochodów osobowych

- 1) Blacharstwo specjalistyczne
- 2) Lakier w profesjonalnej kabinie bezpyłowej
- 3) Pranie wnętrza samochodów, pranie dywanów.

Ceny konkurencyjne

Adres: Ratajczyk Jacek

Misie 83 a

21-340 Jelnica

tel. 71-11-80 kier. 57

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI

CHOROBY SERCA - choroby wewnętrzne

dr n. med. JAROSŁAW WÓJCIK z Lublina

Przyjęcia pacjentów - każdy pierwszy i ostatni piątek miesiąca
w godz. 16.00 - 18.00 ul. Warszawska 83

(wejście od Pogotowia Ratunkowego) Międzyrzec Podl.

Wypełnianie PIT-ów oraz świadczenie wszelkich usług w zakresie badania bilansów i ekspertyz, spraw finansowych, rachunkowych i podatkowych

biegły rewident Jan Jesionowski

Międzyrzec Podl., ul. Lubelska 65 m 2, tel. 712-735

Pracownia fotograficzna**Grażyna Maliszewska**

Plac Bohaterów Miasta

2 minuty - natychmiastowe zdjęcia do dowodów, paszportów, legitymacji (kolorowe i czarno-białe)

Komputerowe wywoływanie i obróbka kolorowych negatywów.

Śluby, chrzty, komunie.

Fotografie nagrobkowe na porcelanie.

DROBNE

Sprzedam działkę 96 arów, tel. 715-230

Kupię kawalerkę tel. 71-35-87

Na ulicy Kordiana 2 została otwarta nowa apteka o nazwie "Remedium".

KUPIĘ PRZEDWOJENNE

MEBLE, OBRAZY,

PORCELANĘ,

TEL. 082/721-148

MATURZYSTO SPRAWDŹ SIEBIE (2)

MBP przypomina maturzystom ważniejsze daty.

21.03 - 310 rocznica urodzin Jana Sebastiana Bacha (1685-1750), wybitnego kompozytora niemieckiego, 28. VII - 245 rocznica śmierci.

25.03 - 90 rocznica urodzin Karola Olgierda Borchardta (1905-1980), pisarza i marynarza.

13.04 - 300 rocznica śmierci Jeana de la Fontaine'a (1621-1695), poety francuskiego.

20.04 - 50 rocznica śmierci Wacława Sieroszewskiego (1858-1945), prozaika, eseisty, autora sztuk scenicznych.

20.04 - 85 rocznica urodzin Jana Dobraczyńskiego (1910-1994), powieściopisarza i publicysty.

27.04 - 90 rocznica urodzin Juliana Strykowskiego pisarza i eseisty.

1.05 - 95 rocznica urodzin Aleksandra Wata (1900-1967), poety i prozaika.

11.05 - 100 rocznica urodzin Jana Parandowskiego (1895-1978), pisarza, znawcy antyku.

12.05 - 60 rocznica śmierci Józefa Piłsudskiego (1867-1935), naczelnika państwa, od 1922 marszałka Polski.

18.05 - 85 rocznica śmierci Elizy Orzeszkowej (1841 - 1910), pisarki.

19.05 - 30 rocznica śmierci Marii Dąbrowskiej (1889-1965), powieściopisarki, autorki opowiadań i esejów.

9.06 - 125 rocznica śmierci Charles'a Dickensa (1812-1870), pisarza angielskiego.

26.06 - 65 rocznica urodzin Sławomira Mrożka, dramaturga, pisarza i publicysty.

29.06 - 95 rocznica urodzin Antoine'a De Saint-Exupery (1900-1944), pisarza francuskiego, lotnika.

9.07 - 50 rocznica śmierci Marii Jasnorzewskiej - Pawlikowskiej (1893-1945), poetki i dramatopisarki.

9.07 - 60 rocznica urodzin Haliny Poświatowskiej (1935-1967), poetki.

K.S.

Jak ukryć wady figury?

Mając pewną wiedzę o oddziaływaniu barw, można ją wykorzystać w ubiorze. Dobór barw poprzez zestawienie ich w garderobie, może dać pożądane efekty. Kolory zimne - dają wrażenie cofania się, oddalania, są jakby niezauważalne, a przez to kryją

niedoskonałości sylwetki. Kolory ciepłe - cechuje siła "przybliżania", zwracania uwagi, wysuwania się na pierwszy plan, a przez to podkreślają to, co chcemy pokazać, odwracają przy tym uwagę od innych szczegółów. Celowe jest zestawienie barw, aby uzyskiwać najlepsze efekty.

Janina

"Specjalistyczne gabinety lekarskie"

w Międzyrzec Podl. ul. Brzeska 36 tel. 712-855 - przyjmują:

Jerzy Łopatyński - endokrynolog,

doc Józef Poleszak - kardiolog,

lek. med. Władysław Hać - choroby

wewnętrzne-reumatolog,

lek. med. - Stefania Hać - Otolaryngolog,

lek.med. Jerzy Świdorski-neurolog.

Dyrekcja Szkoły Podstawowej Nr 3 w Międzyrzec Podlaskim informuje, że istnieje możliwość wykupienia obiadów w stołówce szkolnej (na wynos). Cena obiadu 3-daniowego wynosi 2,5 złote. Zapisy w kancelarii szkoły.

Terminarz filmowy kina "SŁAWA"

Termin	Tytuł filmu	Prod.	Od lat	Godziny
21 - 23.03.95	Klient	USA	15	16.00
21 - 23.03.95	Junior	USA	15	18.00
24 - 26.03.95	Junior	USA	15	16.00
24 - 26.03.95	Klient	USA	15	18.00
27.03.95	Nieczynne			
28.03 - 2.04.95	Strażnik czasu	USA	15	16.00
28.03 - 2.04.95	Uwięziona Helena	USA	18	18.00
3.04.95	Nieczynne			

Ciekawostki**Jak reagujemy na kolory?**

Biały - zawiera w sobie wszystkie barwy światła słonecznego. Prowadzi do harmonii i równowagi duchowej, przykuwa uwagę, łagodzi.

Niebieski - (zimny) uspokaja, znieczula. Stwarza wrażenie czystości i świeżości. Neutralizuje kolor pomarańczowy.

Pomarańczowy - (ciepły) pobudza, nastroja optymistycznie.

Fioletowy - (kolor zimny) zniechęca, nastroja pesymistycznie.

Zielony - (zimny) uspokaja, odpręża wzrok.

Czerwony - (ciepły) podnieca, wytwarza siłę i energię psychiczną, rozdrażnia - w nadmiarze.

Żółty - (ciepły) pobudza. Niekorzystny dla osób nerwowych.

Braź - (neutralny) pobudza korzystnie.

Czarny - uwzniośla, w nadmiarze: przygnębia.

W pomieszczeniach można wykorzystać oddziaływanie kolorów do "poprawienia" pewnych proporcji pobudzenia i uspokajania.

Janina

SPORT



Piłka nożna

Przed nowym sezonem

Po rundzie jesiennej sezonu 1994/95 Ligi Międzyokręgowej piłkarze "Huraganu" zajmują szóste miejsce w tabeli z dorobkiem 13 punktów. Aby wspiąć się wyżej "na wiosnę" trzeba będzie zdobyć minimum 18 punktów. Tylko dobre przeprowadzenie okresu przygotowawczego pozwoli zrealizować ten cel.

I zespół piłki nożnej MOKiR "Huragan" wznowił treningi 9 stycznia w hali Liceum Ogólnokształcącego z której korzysta dzięki uprzejmości dyrektora L.O.

W styczniu najwięcej czasu piłkarze poświęcili na przygotowanie ogólnorozwojowe, duży nacisk kładąc na przygotowanie siły ogólnej.

Treningi siłowe przeprowadzone były metodami "stacynną" i "strumieniową" w hali, ale również tradycyjnie w siłowni. Mowa cały czas o częściach głównych treningu, gdyż pozostałe formy tj. technika i taktyka również zajęły istotne miejsce w treningach styczniowych. Prowadzono też treningi wytrzymałości ogólnej w formie zabaw biegowych w terenie i na stadionie.

W dniu 30 stycznia rozpoczęło się 12-dniowe zgrupowanie kondycyjne. Polegało ono na zwiększeniu zajęć do dwóch treningów dziennie (rano i po południu) i zabezpieczeniu jednego posiłku (obiad) zawodnikom trenującym. Na zgrupowaniu zespół pracował nad wytrzymałością ogólną, elementami siły, techniką (głównie w grach). Te elementy zespół poprawił trenując do końca lutego 1995, z tym, że w ostatnim tygodniu więcej uwagi poświęcono na przygotowanie wytrzymałości specjalnej.

W marcu piłkarze kontynuują przygotowanie fizyczne ze szczególnym zaakcentowaniem wytrzymałości szybkościowej i szybkości. Tak aby w ostatnich dwóch tygodniach przejść do treningów kształtujących start z piłką i bez piłki. To tyle o przygotowaniu fizycznym.

Również wiele uwagi i czasu piłkarze poświęcają treningom technicznym i taktycznym. W okresie "mokrych boisk" chodzi głównie o technikę w grze, gdy poprawi się stan boisk do maksimum wykorzystana się czas treningu na zajęcia z piłką.

Pierwszy mecz rozegramy już 2 kwietnia i do tego czasu piłkarze starają się zrobić wszystko by być w jak najlepszej dyspozycji.

Do rozgrywek przygotowuje się zespół w składzie: A. Huczek, R. Hryciuk, A. Kwaśniewski, K. Samociuk, Z. Smoliński, G. Pietruk, T. Wedziuk, W. Więckowski, M. Tchórzewski, A. Bielecki, A. Małecki, W. Karwowski, K. Radziejewski, P. Suchodolski, M. Pietruk, J. Kwaśniewski, A. Janusiewicz z zespołem trenuje także trzech juniorów Rafał Hryciuk, Janusz Golian i Tomasz Janowicz.

Przygotowaniem zespołu kieruje Andrzej Janusiewicz, który korzystając z możliwości chciałby bardzo podziękować wszystkim osobom, które w jakikolwiek sposób pomagają sekcji piłki nożnej w tym trudnym okresie, a wszystkich chętnych zaprasza do współpracy. Specjalne podziękowania składa A. Janusiewicz żonom i dziewczynom zawodników za wyrozumiałość i wyrozumiałość.

(J).

Wiadomości z nad szachownicy

W czasie ferii zimowych rozegrano cztery turnieje szachowe.
Zwycięzcy:

Turniej I - chłopcy

1. Netczuk Grzegorz	8 pkt z 9 partii	SP nr 1
2. Netczuk Tomasz	6/9	SP nr 1
3. Melaniuk Karol	6/9	SP nr 2
4. Deska Marek	6/9	SP nr 3
5. Cisek Mariusz	5,5/9	SP nr 1
6. Wysokiński Kamil	5,5/9	SP nr 1

dziewczęta

1. Jędruchiewicz Iwona	5/9	SP nr 2
2. Siudym Sylwia	5/9	SP nr 2
3. Bielawska Dorota	4/9	SP nr 2

Turniej II - chłopcy

1. Iwanowski Andrzej	6/9	SP nr 2
2. Melaniuk Karol	6/9	SP nr 2
3. Włosek Grzegorz	6/9	SP nr 1
4. Cisek Mariusz	6/9	SP nr 1
5. Netczuk Tomasz	5,5/9	SP nr 1
6. Siergiej Jarosław	5/9	SP nr 1

dziewczęta

1. Hindawi Natasza	7/9	SP nr 1 z Radzyna
2. Jędruchiewicz Iwona	5/9	SP nr 2
3. Siudym Sylwia	4,5/9	SP nr 2

Turniej III - niespodziewanie pierwsze 3 miejsca zajęły dziewczęta

1. Litwiniec Mirosława	7/9	SP nr 1 z Radzyna
2. Litwiniec Zuzanna	7/9	SP nr 1 z Radzyna
3. Hindawi Natasza	6,5/9	SP nr 1 z Radzyna
4. Siergiej Jarosław	6,5/9	SP nr 1
5. Cisek Mariusz	6/9	SP nr 1
6. Włosek Grzegorz	5,5/9	SP nr 1

Turniej IV

1. Netczuk Grzegorz	7/9	SP nr 1
2. Siergiej Jarosław	6,5/9	SP nr 1
3. Cisek Mariusz	6/9	SP nr 1
4. Litwiniec Zuzanna	5/9	SP nr 1 z Radzyna
5. Włosek Grzegorz	4,5/9	SP nr 1
6. Netczuk Arkadiusz	4,5/9	SP nr 1

Ogółem startowało 72 zawodników. Zawody zorganizował i sędziował p. Zbigniew Litwiniec z Radzyna.

x x x

W dniach od 15 stycznia do 18 lutego w Siedlcach rozegrano Turniej klasyfikacyjny dla zawodników z kat. III i wyższą. Dobrze spisał się w nim szachista naszego "ogólniaka" Paweł Madyński, który z 7,5 pkt. z 9 partii uplasował się na drugiej pozycji. Zwyciężył Kosiorek 8 pkt / 9 z OSiR Sokółów Podl. Startowało 31 zawodników.

x x x

23 lutego br. rozegrano Mistrzostwa Zespołu Szkół Ekonomicznych naszego miasta w szachach. Zwyciężył z kompletem zwycięstw 9 pkt na 9 partii Germaniuk Adam I B

2. Misiejuk Andrzej	I i	8/9 pkt.
3. Zubik Artur	I i	6/9 pkt.
4. Podgajny Dariusz	IV E	6/9 pkt.
5. Węgrzyński Leszek	IV I	6/9 pkt.
6. Adamowicz Jacek	III B	6/9 pkt.

Startowało 34 zawodników. Zorganizował i sędziował p. Zbigniew Litwiniec.

x x x

22 lutego br. w Woskresznicach odbył się V - ostatni Turniej Szachowy ligii juniorów szkół podstawowych województwa białkopodlaskiego. Startowało 30 drużyn.

Tenis stołowy

W ubiegłym miesiącu w Rogoźnicy odbyły się zawody rejonowe w tenisie stołowym. W gminie i rejonie brało udział 91 zawodniczek i zawodników.

Tabela rozgrywek indywidualnych (rejon Rogoźnica)

Dziewczęta roczniki 1980-81

1. Golec Justyna	SP Manie
2. Hajczuk Urszula	SP Żerocin
3. Kowalska Anna	SP Manie
4. Korulczyk Anna	SP Turów
5. Mirończuk Anna	SP Manie
6. Sawczuk Katarzyna	SP Rogoźnica

Dziewczęta rocznik 1982 i młodsze

1. Sawicka Marta	SP Rogoźnica
2. Sidorczuk Marzena	SP Manie
3. Pawluczyk Justyna	SP Manie
4. Turyk Katarzyna	SP Żerocin
5. Szostkiewicz Justyna	SP Drelów
6. Mackiewicz Anna	SP Drelów

Chłopcy roczniki 1980-81

1. Rypiński Krzysztof	SP Manie
2. Panasiuk Krzysztof	SP Żerocin
3. Korolczuk Adrian	SP Manie
4. Karwowski Konrad	SP nr 1 Międzyrzec Podl.
5. Wasiluk Jarosław	SP Manie
6. Turyk Krzysztof	SP Halasy.

Chłopcy rocznik 1982 i młodszy

1. Kowalski Jarosław	SP Manie
2. Flis Tomasz	SP Manie
3. Kurowski Tomasz	SP Manie
4. Bałkowiec Krzysztof	SP Drelów
5. Samociuk Marek	SP Manie
6. Osóbka Jarosław	SP nr 1 Międzyrzec Podl.

Na zawody międzyrejonowe jedzie 4 pierwszych zawodników z każdej grupy. Wójt gminy Międzyrzec Podlaski p. Roman Michałuk ufundował nagrody książkowe.

Zawody drużynowe w tenisie stołowym (uczniowie klas VI i młodszy)

Dziewczęta

1. Manie I (M. Sidorczuk, J. Pawluczyk)
2. Manie II (A. Jastrzębska, J. Flis)
3. Turów

Chłopcy

1. Manie I (M. Samociuk, G. Jastrzębski)
2. Manie II (T. Flis, J. Kowalski)
3. Kąkolewnica
5. Międzyrzec Podl., SP nr 1

Na zawody międzyrejonowe pojadą po 2 pierwsze zespoły z każdej grupy. J.K.

Turniej wygrała drużyna A SP nr 1 (24,5 pkt.) przed drużyną A SP nr 2 (24,0 pkt.) Obie z Radzyna Podlaskiego. Następne miejsca zajęły: Ortel Książęcy A (22,0 pkt.), Styżnec A (21,0 pkt.), Sarnaki A (21,0 pkt.) i Międzyrzec A SP nr 1 (21,0 pkt.).

Pozostałe miejsca naszych drużyn

7 m-ce drużyna A SP Nr 2 -	20,0 pkt.
12 m-ce drużyna A SP Nr 3 -	18,5 pkt.
16 m-ce drużyna B SP Nr 3 -	17,0 pkt.
17 m-ce drużyna B SP Nr 2 -	17,0 pkt.

(grało 4 zawod.)

23 m-ce drużyna B SP Nr 1 -	15,5 pkt.
27 m-ce drużyna C SP Nr 1 -	10,5 pkt.

(grało 3 zawodników)

Indywidualnie z 7 rozegranych partii najlepszymi zawodnikami naszymi na poszczególnych szachownicach byli:

I szach.	Borowik Przemysław	A SP Nr 2	6 pkt.
II szach.	Melaniuk Karol	B SP Nr 2	7 pkt.
III szach.	Netczuk Tomasz	A SP Nr 1	
	Losicki Michał	A SP Nr 3	
	Losicki Maciej	B SP Nr 3	

IV szach.	Jędruchiewicz Iwona	A SP Nr 2	5 pkt.
	Siudym Sylwia	B SP Nr 2	5 pkt.

V szach.	Siergiej Joanna	A SP Nr 1	
	Sidelnik Marta	B SP Nr 3	

po 3,5 pkt.

Ligę wygrała drużyna A SP Nr 1 z Radzyna przed drużyną A SP Nr 2 z Radzyna.

Ostateczne wyniki całej ligi, oraz zajęte w niej miejsca naszych drużyn podamy w następnym numerze po otrzymaniu oficjalnych wyników.

Zl.

FRASZKI

Spokojny,
gdy się niewinnie wychyli
Policjant bez skrupułów
mandat mu wlepi -
Chuligana nie zaczepi.

* * *

Powybijane gabloty reklamowe?
To do przewidzenia -
Drobne przewinienia
nie wymagają dochodzenia.

* * *

Polak kocha Arabów,
Murzynów, Chińczyków
Niemców, Żydów, Cyganów
i bolszewików -
Wrogów, którzy sprawili mu
niejedno lanie
obejmuje i manifestuje
przebaczenie.

* * *

Piją starsi, młodzi
Wódka twierdzą nie szkodzi
Przepijają to co mają i to co mieli
Ludzie całkiem ogtupieli.

* * *

Same biorą się przekleństwa
za brak poczucia bezpieczeństwa.

* * *

Pomiędzy Rządem a biznesem
panuje siłwa i zgoda -
Bezradnych
i bezrobotnych przybywa
Kto tym pomocną dłoń poda ?

Ryszard Maksjan

Pieniądz jest decydem silniejszym niż człowiek, wszak to zasób kasy decyduje o jakości zjawisk, w tym także o większości poczynań władz naszego miasta. Potencjał tej kasy jest ogólnie znany, a zatem, nie chciałbym aby to było odczytane jako nacisk, lecz sugestia.

Chodzi mianowicie o to, że ruch uliczny w Międzyrzeczu natęża się... jakby z każdym miesiącem, co potęguje jego utrudnienia, chyba też obniża poziom bezpieczeństwa pojazdów i przede wszystkim pieszych. Są bowiem takie godziny dnia, gdy wyjechać na ul. Warszawską - z bocznej podporządkowanej - jest trudno. Oczekiwanie na włączenie się do ruchu tej

To pierwsza środa po zapustach, wstępna środa, rozpoczynająca okres wielkiego postu, nazwana od odbywającego się w ten dzień obrządku posypywania wiernych poświęconym popiołem w kościele przez kapłana, który wypowiada przy tym słowa: "Prochem jesteś i w proch się obrócisz".

Dawny zwyczaj ludowy kazał w środę popielcową podkpiwać publicz-

Najczęściej sen chciałoby się тракtować jako prorocze sygnalizowanie tego co ma się stać w przyszłości lub za parę dni. Nie wszystkie jednak sny mają charakter proroczy. W wielu wypadkach są sygnałem, ostrzegawczą lub wskazaniem sposobu postępowania. Na pewno jednak mają one pewne związki z rzeczywistością i z czasem przechodzą do naszej podświadomości by stać się jej odzwierciedleniem bo przecież nie mogą w zasadzie "rodzić się" z niczego.

Baba - widzieć ją - nieuniknione kłopoty małżeńskie
- rozmawiać z nią - oplotkują cię osoby, które uważałeś dotąd za przyjaciół,
- na pogrzebie - twoje nieudolne zamiary powiększenia interesu, po chwilowych niepowodzeniach, przyniosą nadszpejwane rezultaty.

Zielone - żółte - czerwone !

arterii przeciąga się zbyt długo. Bardziej niecierpliwi kierowcy wręcz "wskakują" w strumień pojazdów, gdy stwierdzą jakąś lukę w ich zagęszczeniu na Warszawskiej.

Myszę więc, iż istnieje potrzeba rozważenia sytuacji i w ciągu najbliższego roku (może dwóch lat?) uwzględnienia jej w budżecie miasta. **Chodzi oczywiście o zainstalowanie sygnalizacji świetlnej przynajmniej na styku ul. Lubelskiej z Warszawską.** Koszt to na pewno niebagatelny, ale przecież wcześniej czy później kwestia ta stanie się koniecznością. Wydaje

się, że choćby ten jeden punkt sygnalizacji świetlnej podreguluje natężenie ruchu, bo np. "czerwone światło" dla Warszawskiej pozwoli na swobodny wyjazd z ulic: Nassuta, Żelaznej, Lubelskiej, Kościelnej i Piłsudskiego. Wreszcie i na ulicy Lubelskiej zniknęłyby kolejki pojazdów sięgające niejednokrotnie do ul. Jatkowej! Szczejogólnie około godziny 15.00. Następnym etapem, to chyba wylot z Partyzantów na Lubelską? No, ale to mogłoby jeszcze poczekać, gdyby kasa miasta odczuwała szczególnie "niedosyt".

M. Pulik

Popielec

nie z panien i kawalerów, którzy w czasie minionego karnawału nie zawarli związków małżeńskich. Przypinano im do ubrań tzw. klocki (kurze łapki, patyczki, śledzie, kukielki, skorupki jajek, szmatki itp.), a na wsi kazano na łańcuchu ciągnąć prawdziwe kłocce, kłody popielcowe, aż do karczmy,

gdzie trzeba się było towarzystwu okupić kolejką gorzałki.

Wielki post

To 40-dniowy post od Popielca do Wielkanocy.

Wybrał i wynotował ze "Słownika mitów i tradycji kultury" Władysława Kopańskiego (rok).

Z PRZYMRUŻENIEM OKA - SENNIK (2)

Badania - dokonywać - niemiły, smutny wypadek spotka cię podczas najbliższej podróży.

Bagaż - dźwigać - są ci pisane przyjemności w nowym mieszkaniu.

Bagno - widzieć - twoi przyjaciele będą chcieli cię upić i skompromitować,
- wpaść w nie - nie unikniesz oczernienia przez ludzi, którzy uchodzili za twoich przyjaciół,
- omijać - znaczy chorobę w twoim domu lub najbliższej rodzinie.

Balsam - wrócisz do zdrowia i rozpocznieś od nowa normalne życie.

Bandaż - twój sąsiad spowoduje zatarg, z którego ty wyjdiesz bez szwanku.

Bank - niespodziewany spadek sprawi ci sporo kłopotów.

Bankier - pewne powodzenie w miłości.
Banknot - uważaj, bo może cię ktoś oszukać.

Bankrut - spotkać go - rychło sfinalizujesz swoje interesy.

Baran - widzieć go - poprawi twoje samopoczucie.

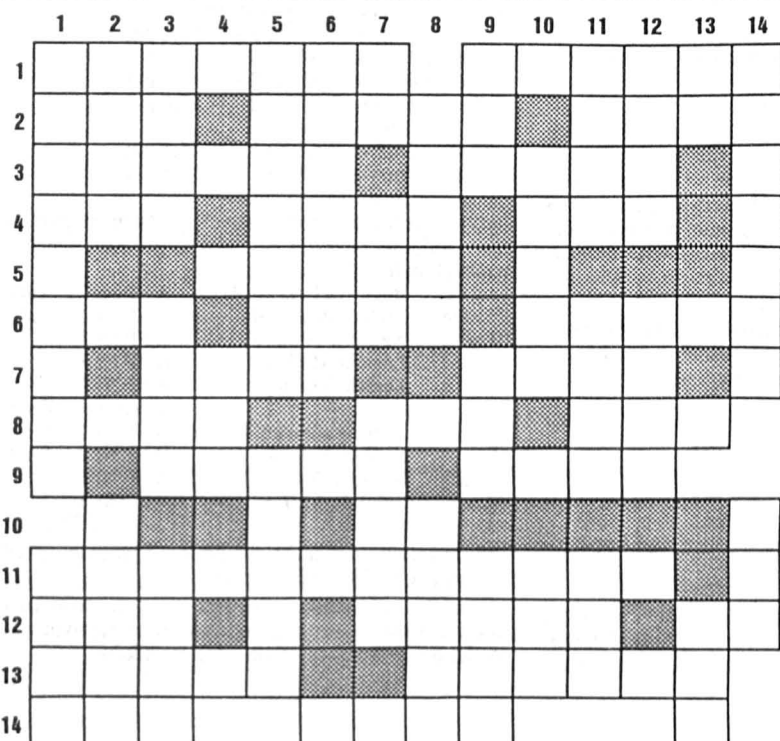
Baran - utracisz kredyt zaufania.
Bazant - będziesz brał udział w wesolym, ale niezbyt mądrym towarzystwie.

Benzyna - nie przejmuj się kłopotami, bo miną jak wszystko co z czasem się ulatnia.

Bez - podziwiać - chory szybko wyzdrowieje.

Oprac. na podstawie "Sennika Współczesnego" Piotra Platka. (Zak).

Krzyżówka nr 20



Poziomo: 1) Chroni przed deszczem • obok liryki i epiki. 2) Cienka w tali jak... • miś australijski • jałowcówka. 3) Niszczyciel, dewastor, barbarzyńca • nawalnica. 4) Mniszka buddyjska • jama • litera w alfabecie greckim. 5) Imię męskie 6) Zero, nul, • opera G. Verdi • ojciec Icara. 7) Sportowa lub produkcyjna • ubiory: styl i klasa oraz fason. 8) Trop • wiecznie zielone drzewo afrykańskie • struś australijski. 9) Wywar ziołowy • miasto cudu - zamiana wody w wino. 10) Pies Ali. 11) Uczucie zakłopotania, zdumienie, zmieszanie. 12) Koleżanka Eli i Ali • tętnica główna • ja, ty... 13) Pająk żyjący w wodzie • stolica Iraku. 14) Symbol żelaza.

Pionowo: 1) Wdzięk, czarowność, ulotność i uroda • jedzą myszy (1.m). 2) Indyjski stan słynący z uprawy herbaty • deptak nad morzem. 3) Skaleczenie, uraz • tytuł tureckich i mongolskich władców feudalnych • zatraska. 4) "... to nie wypada" z piosenki. 5) Zdarzenie, wywołujące oburzenie, zgorszenie • mały suchy kijek. 6) Dział ornitologii zajmujący się badaniem jaj. 7) Jedna z nut: sylabowa nazwa dźwięku • odkryty przez Marię Curie - Skłodowską • gat. papugi. 8) Rzeka Francji • człowiek odznaczający się naśladowaniem gustów, sposobów bycia w sposób bezkrytyczny. 9) Upominek, prezent • "Siala baba..." • koń czystej krwi. 10) Japońska walka szermiercza kijami bambusowymi • skrót zapisu funkcji trygonometrycznej. 11) Kamień ozdobny • raj • ma go zmija. 12) Wyrzawca, lub "marsowa..." • figura w kartach. 13) "... do miłości" A. Mickiewicza. 14) Wierzchnie okrycie kobiece noszone w starożytnym Rzymie • dodatni lub ujemny.

Anna M.

Rozwiązanie krzyżówki nr 19

Poziomo: bis, ale, akt, tik, Aza, katalog, ego.

Pionowo: bat, kar, iwa, sak, tem, mag, ata, los, zło, Ewa, gag.

Nagrodę wylosowała p. **Barbara Rak** z Międzyrzecza Podl., ul. Kościuszki 46.

Gratulujemy!

Informujemy, iż rozwiązanie krzyżówki nr 20 należy dostarczyć do naszej redakcji. Prawidłowe rozwiązania będą brały udział w losowaniu nagrody książkowej, po którą należy się zgłosić do naszej siedziby.